Wtorek, 14 (26) Kwietnia 1870 r.

Wtorek, 14 (26) Kwietnia 1870 r.

№ 82. ROK SIÓDMY. № 82.

Prenumerata Miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . . 8 rsr. „ 6 miesięcy 4 „ „ 3 miesiące 2 „ „ 1 miesiąc — 67 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Zamiejscowa: z odsyłką pocztą: Na rok . . 10 rsr. „ 6 miesięcy 5 „ „ 3 miesiące 2 „ 50 k. „ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w **Warszawie**, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich;—w **St.-Petersburgu** w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w **Moskwie**, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnieckim moście. — Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop.—**Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.— **Artykuły i ogłoszenia** *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — **Listy** przyjmują się tylko *frankowane.*

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Jutro Dziennik Warszawski nie wyjdzie.

SPIS RZECZY.

Działania rządu: Główny zarząd spraw prasowych.—Komisja rządowa sprawiedliwości.—Bank polski.—Dyrekcja drogi żelaz. warszawsko-wiedeńskiej.—**Przegląd polityczny.**—**Telegramy i wiadomości telegraficzne.**— **Dział miejscowy:** Nabożeństwa. —Procesja. — Najpoddanniejsze adresa.— Obiad.— Kronika koscielna.— Tydzień handlowy.— Zabawy ludowe.—Kurjerek. —Pogoda. —Oświetlenie. — **Wiadomości wewnętrzne:** Pożegnanie z włościanami.— Kwestja dróg żelaznych. — Droga z drutu.— Artel komisjonerów. — Kursa dla kobiet.— Słoń. — Monokord.— Rabunek i morderstwo.— Samobójstwo.—**Wiadomosci zagraniczne:** Austrja. — Niemcy.— Francja.— Hiszpanja. —Ameryka. —**Przewodnik Warszawski:** Tydzień targowy i t. d.—**Fejleton:** Hrabina de Chalis (d. c.).

Główny zarząd spraw prasowych.— Jedna z prywatnych gazet petersburgskich zamieściła rozkaz wydany przez oberpolicmajstra petersburgskiego do policji względem pociągnięcia do kary dyscyplinarnej kilku urzędników policyjnych za uchybienia służbowe. Postąpienie to redakcji jest całkiem niestosowne. Prawo wyraźnie wskazuje porządek ogłaszania rozporządzeń rządowych, podług którego w czasopismach prywatnych mogą być zamieszczane tylko rozporządzenia, które ogłoszone zostały w właściwych pismach urzędowych. A przeto, nieogłoszone tą drogą rozporządzenia są takie, które z własności swej i treści nie powinny wychodzić po za obręb właściwej władzy. W ogólności publikowanie kar dyscyplinarnych jako zwiększające ich wymiar, przynajmniej nie może być dozwalane mimo wiedzy zwierzchności, wymierzającej tę karę. Takie publikowanie dzieje się w szczególnej drodze, a prawo w pewnych razach nadaje moc tylko rządzącemu senatowi i niekiedy wymaga Najwyższej decyzji. Z tych uwag, główny zarząd spraw prasowych poczytuje za obowiązek wezwać redakcje dzienników, aby powstrzymały się od powtórzenia podobnych wypadków.

Komisja Rządowa Sprawiedliwości ogłasza, iż Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem, na 335-m posiedzeniu w dniu 16 (28) Stycznia r. b. odbytem, zapis sumy rsr. 427 kop. 64 na rzecz szpitala żydowskiego w Lublinie, przez Blimę Szumacher, testamentem urzędowym z dnia 2 (14) Stycznia 1868 r. uczyniony, w myśl art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w testamencie wyrażonemi, zatwierdził.

Bank Polski. — Podaje do publicznej wiadomości, że w wykonaniu § 8 Instrukcji z d. 12 maja 1836 r. o losowaniu Obligacji cząstkowych z pożyczki 150 miljonowej, odbędzie się w Banku Polskim w d. 18 (30) kwietnia r. b. o godzinie 10-ej z rana, w obecności delegowanych od Władz Rządowych tudzież Domów handlowych S. A. Fraenkel i Józef Epstejn, włożenie do kół kartek z numerami Serji tychże Obligacji, samo zaś losowanie Serji nastąpi w tem samem miejscu w dniu 20 kwietnia (2 maja) r. b.

Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej. Podaje do wiadomości: że od włącznie d. 19 kwietnia (1 maja) r. b., sprzedawane będą w Warszawie w każdą niedzielę i dni świąteczne, bilety dzienne 2-ej i 3-ej klasy z powrotem bezpłatnym, na spacery zamiejskie do Skierniewic i stacij pośrednich, a to na wszystkie pociągi osobowe, wychodzące z Warszawy o godzinie 7-ej minut 16 oraz o 11-ej min. 20 z rana i 2-ej min. 19 po południu. Bilety spacerowe, ważne są jedynie na dzień ich wykupienia, powrót więc bezpłatny, nastąpić winien w tymże dniu pociągami, przychodzącemi do Warszawy: o godz. 2-ej min. 18 i 5-ej min. 14 po południu, oraz o 8-ej min. 48 wieczorem, lub ekstrapociągiem, który w razie zwiększonej liczby pasażerów, będzie wyprawiany ze Skierniewic o godz. 7 min. 30 wieczorem.

Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej. Podaje do wiadomości: że od włącznie d. 19 kwietnia (1 maja) r. b., bieg pociągów kursujących między stacją pograniczną Sosnowce a Katowicami, mianowicie wychodzącego dotychczas z Sosnowca o godzinie 10-ej z rana, został oznaczony o pół godziny wcześniej, t. j. na godz. 9 min. 30, dla połączenia się z pociągiem Nr. VI drogi żelaznej Górno-Szlązkiej, a pośpieszny drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej (Schnellzug) N. I, wychodzący obecnie z Sosnowca o godz. 4-ej min. 10 po południu, będzie wysełany o godz. 3-ej min. 22 po południu, również dla połączenia się na stacji Szopienice z pociągiem drogi żelaznej prawego brzegu Odry.

Warszawa,
dnia 14 (26) Kwietnia.

W Wiedniu z powodu nieokreślonego położenia gabinetu, co chwila inne krążą pogłoski; to zapowiadają zwołanie delegacij, to znów zapewniają, że gabinet nic jeszcze nie postanowił w tym względzie; to głoszą o rozwiązaniu rady państwa i sejmów prowincjonalnych, to znów o pozostawieniu tych ostatnich; utrzymywano nawet, iż gabinet Potocki-Taaffe tajemnie prowadzi układy, z nadzieją powodzenia, z drem Rechbauerem i niektórymi dawnymi ministrami, i że pp. Plener i Stremayer gotowi byli wejść do nowego gabinetu. Dziennik pragski *Politik* zepewnia, że wszystkie pogłoski o programie gabinetu są bezzasadne, głównem bowiem jego dążeniem jest przeprowadzenie zmian w konstytucji zapomocą kompromisu ze stronnictwami, a wszelki program mógłby tylko utrudniać podobny kompromis, w możliwość którego wierzy gabinet, przyjąwszy sobie za hasło: „Pojednanie i zgoda ludów, stanowiąca prawdziwą jednosć państwa." Zresztą, pośród panującej ciszy politycznej, nie

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

HRABINA DE CHALIS

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 45—81).

— Masz pan szczególniejszą manję analizować wszystko... lecz powiedz mi, cóżbyś uczynił będąc na mojem miejscu?

— Przedewszystkiem byłbym się nigdy nie pojednał z tym nikczemnym księciem, a powtóre, za nic w świecie nie pojechałbym do mieszkania jednej zalotnicy.

— Przecież wszystkie kobiety z mojego towarzystwa pojechały tam również.

— I one źle czynią—lecz przynajmniej udają się tam razem ze wszystkiemi i to w godzinach przeznaczonych na wystawę publiczną. Nadewszystko zaś nie widzą wcale sławnej gospodyni tego zaczarowanego domu. To całkiem zmienia postać rzeczy.

— Dosyć już tego! Milcz pan!

— Taki rozkaz nie jest usprawiedliwieniem.

— I cóż pan chcesz ażebym powiedziała?.. Czyżbyś mnie zrozumiał, mości Mentorze, gdybym ci oświadczyła że bez tej wizyty, bez przypodobania się Florencji, nie zdołałabym może nabyć tego naszyjnika.

— Byłożby to tak wielkiem nieszczęściem gdybyś go pani nie nabyła wcale?

Hrabina nagle zapłonęła gniewem i zawołała:

— Za wiele pozwalasz pan sobie.,.

— I pani także...

— Cóż uczyniłam tak strasznego? kupiłam ten naszyjnik za moje *własne*... pieniądze.

— Rzecz dziwna! Było coś nienaturalnego w tem naciśnięciu głosu na wyraz „własne"... wymówiony przez hrabinę... Spojrzałem na nią przenikliwie—miała oczy spuszczone, lecz policzki jej zaczerwieniły się nieco...

Nagłe światło zabłysło we mnie!.. Jednakże myśl jaka mi przyszła była tak potworną i tak znieważającą tę kobietę, że nie śmiałem wyrazić jej głośno.

Upłynęła minuta zanim odzyskałem przytomność—i wtedy dopiero ozwałem się, jakby od niechcenia:

— Jednakże musiało panią zakłopotać nie lada wypłacenie z dochodów tak znacznej sumy?

Hrabina zarumieniła się mocniej i odrzekła:

— Nie wypłaciłam też jej z moich dochodów...

— Tak?

— Tak.

— A więc to z kapitału podniosłaś pani aż pół miljona—z kapitału powierzonego ci przez męża?

— Lica hrabiny stały się purpurowe — zawahała się przez chwilkę, a potem rzekła:

— Zgadłeś pan wreszcie.

— Jak pani sądzisz, mówiłem dalej z zupełną obojętnością. Co pan de Chalis pomyśli o kupnie tego naszyjnika?

Spojrzała na mnie z pewnem pomięszaniem i rzekła:

— Ależ... nie widzę żadnej potrzeby uwiadamiać go o tem...

W tej chwili dopiero zrozumiałem, jak dalece jeszcze kochałem tę kobietę... Czułem że dusza wydziera się ze mnie—upadłem jej do nóg i zawołałem:

— Zaklinam cię na wszystko! na twoje dzieci, na honor przodków... odeślij ten naszyjnik zaraz — strać na nim sto tysięcy franków jeśli tego potrzeba lecz pozbądź się go natychmiast. Przepaść otwarta przed tobą!.. Tylko nieprzyjaciel może ją zakrywać pani...

Gdym to mówił, łzy rzęsiste spływały mi po twarzy.

— O cóż więc posądzasz mię pan? zawołała hrabina.

Milczałem.

Wyrwała mi ręce swoje, które trzymałem i powstawszy, oddaliła się z miną wyniosłą i obrażoną.

LVI.

Raz powziąwszy podejrzenie, postanowiłem sobie dowiedzieć się prawdy koniecznie.

Nazajutrz przeto, przebiegłem cały Paryż: nie ominąłem żadnego z miejsc w których sieją się i zbierają światowe ploteczki i skandale—wszędzie

brak i takich wieści, których jedynym celem było wywołanie zaprzeczenia. Do rzędu takich należą: wieść o dymisji ministra wojny barona Kuhn, której bezzwłocznie zaprzeczyła urzędownie *Wiener Abendpost* i wieść o nowych propozycjach nadesłanych z Berlina do Wiednia w przedmiocie art. 5-go traktatu praskiego, której zaprzeczono jednocześnie z obu tych stolic.

Sobotni dziennik urzędowy cesarstwa francuzkiego ogłosił dekret cesarski powołujący do głosowania powszechnego w dniu 26 kwietnia (8 maja) co do następującej formuły: „Lud pochwala reformy liberalne dokonane w konstytucji od 1860 roku przez cesarza z współudziałem wielkich ciał politycznych i ratyfikuje uchwałę senatu z 20 kwietnia 1870 roku." Niedzielny zaś dziennik urzędowy ogłosił proklamację cesarza do wyborców, której treść podaje nam telegram nasz, a która żąda głosowania za wspomnioną formułą, dla zażegnania groźb rewolucji, utrwalenia porządku i wolności, i ułatwienia przejścia korony w ręce syna cesarza. Należy przyznać, że formuła poddana pod głosowanie powszechne tak jest ułożona, iż nawet przeciwnicy cesarstwa, sumiennie postępujący, nie mogą głosować przeciwko niej.—Memorjał hr. Daru w przedmiocie postępowania soboru, został nakoniec doręczony kardynałowi Antonellemu, ale tylko poufnie, w skutku czego mocarstwa katolickie ktore obiecały popierać urzędowe kroki Francji, zostały uwolnione od swych przyrzeczeń, nie mogąc dać poparcia poufnym oświadczeniom.

Dziennik hiszpański *Eco di España*, donosił że rejent Serrano, widząc coraz bardziej wzmagające się niedogodności niepewnego, tymczasowego stanu, zaproponował, wybór monarchy z 3 kandydatów: księcia Montpensier, Espartera i Prima; ten ostatni miał zaś oświadczyć, że i sam nie przyjmie korony, i będzie przeciwny dwóm wspomnianym kandydatom. Wieściom tym zaprzeczono bezzwłocznie z Madrytu.—Republikanie hiszpańscy okazują umiarkowanie, niezwykłe temu stronnictwu. W proklamacji wydanej przez jego dyrektorjat na wielkanoc, zalecone jest postępowanie drogą prawną bez żadnych gwałtów, i wzięcie się do oręża, chyba w razie widocznego pogwałcania prawa przez rząd.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej nie mogą porzucić myśli wcielenia w. Kuby, po wybiciu się jej z pod panowania Hiszpanji; temu usposobieniu, jak się zdaje, należy przypisać doniesienie z Nowego-Jorku z 9 (21) b. m. o zwycięztwie powstańców, będące w sprzeczności z poprzedniemi doniesieniami z tegoż samego źródła o słabości sił powstańczych.—Jak donoszą z Nowego Jorku pod 10 (22) b. m., śledztwo wyprowadzone z powodu skarg konsula hiszpańskiego, jakoby na terytorjum Stanów Zjednoczonych robione były przygotowania do wyprawy na korzyść wspomnionych powstańców, okazało bezzasadność tych zażaleń.—Dzienniki już zapowiadały nowe nieporozumienie pomiędzy rządem washingtonskim a angielskim, którego to ostatniego poseł, p. Thornton, miał zaprotestować przeciwko przekopaniu międzymorza Darjeńskiego, z powodu niedopuszczenia Anglji do udziału w tem przedsiębierstwie. Okazało się jednak, iż p. Thornton żądał tylko objaśnień w tym przedmiocie i zadowolnił się z udzielonych mu przez ministra Fish'a, o protestacji zaś nie myślał.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *24 (12) kwietnia.* **Dzisiejszy dziennik urzędowy ogłasza proklamację cesarza do francuzów, która odwołując się do zaufania narodu, żąda dowodu tego zaufania przez głosowanie przychylne, które zażegna groźby rewolucji, utrwali porządek i wolność, i ułatwi w przyszłości przejście korony do syna cesarza.**

Ateny, *24 (12) kwietnia.* **Schwytani pod Moratonem przez rozbójników anglicy, zostali zabici.**

Paryż, *25 (13) kwietnia.* **Okólnik do urzędników podpisany przez wszystkich ministrów, zaleca poparcie przy głosowaniu powszechnem nad uchwałą ludową, w interesie wolnej i spokojnej przyszłości, oraz regularnego następstwa tronu. Nuncjusz papiezki w imieniu ciała dyplomatycznego, winszował Ollivierowi z powodu cesarskiej proklamacji i okólnika ministrów.**

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Samara, 8 (20) kwietnia.* Ujścia Samary oczyściły się onegdaj z lodu. Kra na Wołdze zaczęła iść wczoraj. (*Wecz. Gaz.*)

* *Kronsztad, 10 (22) kwietnia.* Dziś o godzinie 1-ej po południu, małe parostatki szrubowe *Pajlot* i *Kotlin* wróciły po raz pierwszy do Kronsztadu z Oranienbauma, dokąd udały się były i dopłynęły do samej przystani przeznaczonej dla parostatków, przyczem płynęły przez kanał przerąbany w lodzie. W ten sposób ustaliła się przez ten kanał komunikacja regularna. (*Tamże.*)

* *Paryż, 21 (9) kwietnia.* *Electeur libre* ogłasza artykuł p. Picard, w którym deputowany ów radzi głosować przez „nie." W tym samym dzienniku znajduje się list p. Picard do p. Grevy, w którym tenże objeśnia, że deputowani nie mogą przyjmować na siebie odpowiedzialności za zasady dzienników. Ubolewa on nad tem, że to co zaszło, dało powód do sądzenia o zerwaniu, które nie istnieje. Gotów jest on zawsze przyłączyć się do wspólnych narad pomiędzy deputowanymi. (*Cor. H. B.*)

* *Paryż, 22 (10) kwietnia.* Potwierdza się wiadomość, że margr. de Banneville zawiadomił kardynała Antonellego o nocie hr. Daru dotyczącej soboru; w sferach atoli dyplomatycznych zapewniają, że komunikacja ta miała miejsce jedynie na drodze półurzędowej i bez doręczania odpisu noty pomienionej. Zapewniają dalej, że mocarstwa, który miały poprzeć notę francuzką za pomocą przełożeń ustnych, przyczem miały wynurzyć nadzieję, że sobór uwzględni uwagi porobione przez rząd francuzki,—wystąpią z takiem poparciem dopiero po urzędowem doręczeniu noty. (*Wolff's T. B.*).

* *Paryż, 23 (11) kwietnia.* *Journal officiel* ogłasza dekret cesarski z 22-go b. m., wzywający lud do przyjęcia lub odrzucenia w dniu 8-m maja następującego plebiscytu: „Lud pochwala reformy liberalne zaprowadzone w konstytucji od 1860 roku przez cesarza, przy spółudziale wielkich ciał państwa, i ratyfikuje uchwałę senatu z 20-go kwietnia 1870 roku". (*Tamże*).

* *Florencja, 23 (11) kwietnia.* *Gazetta uffiziale* donosi, że król zachorował we czwartek na febrę w połączeniu z wysypką szkarlatynową. Wysypka jest bardzo silna, febra zaś ustała już prawie całkiem. Lekarze zapewniają, że król wróci do zupełnego zdrowia za dwa lub trzy dni.—Izba deputowanych przystąpiła dziś do rozpraw nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych. (*Cor. Bür.*)

* *Konstantynopol, 19 (7) kwietnia.* Towarzystwo reprezentowane tu przez p. Coumbari, dyrektora obserwatorjum, otrzymało koncesję na założenie drutu telegraficznego pomiędzy Konstantynopolem i Odesą. (*Cor. H. B.*).

* *Belgrad, 23 (11) kwietnia.* *Widowdan* donosi, że władze prawodawcze uchwalą wkrótce prawo, z mocy którego dozwolonem będzie cudzoziemcom nabywać w Serbji dobra ziemskie. (*Cor. Bür.*)

* *Bukareszt, 21 (9) kwietnia.* Jan Ghika, któremu książę powierzył utworzenie gabinetu, nie mógł, sprostać temu zadaniu, albowiem nie zdołał znaleść kolegów, którzyby w obec teraźniejszych trudności

---

nadstawiałem uszu—nic jednakże podchwycić nie mogłem

Jednakże około godziny dziewiątej wieczorem, przechadzając się po kurytarzach opery, usłyszałem stłumione śmiechy wśród grupy znajomej mi młodzieży.

Zbliżyłem się, jakby chcąc wziąść udział w tak powszechnej wesołości.

Obecność moja nie przerwała rozmowy i śmiechów. Mówiono istotnie o naszyjniku Florencji.

Przeklęty klejnot! Po kilku minutach nie wątpiłem już że to książę Tycjan kupił go właśnie!

Nie dość na tem! Książę zapłacił zań w sposób najbardziej kompromitujący, wydał albowiem mandat na swój rachunek do francuzkiego banku...

Jeden z młodzieży, naoczny świadek, opowiadał, że tegoż dnia właśnie o godzinie drugiej z południa w chwili gdy sama śmietana bankierów i przemysłowców gromadzi się przed tym ogromnym bankiem—panna Florencja w toalecie strojnej, zachwycająco piękna, wysiadła majestatycznie z swojej otwartej karety wiedeńskiej przed samym przedsionkiem. Tam udając zupełną nieświadomość, zapewne dla wzbudzenia zajęcia, pytała odźwiernego, posługaczy biórowych i każdego spotkanego po drodze, gdzie ma się udać dla odebrania pięciu kroć stutysięcy franków?

Suma tak znaczna nie wypłaca się nigdzie, nawet w banku francuzkim, nadewszystko zaś młodej i pięknej kobiecie, bez wzbudzenia ciekawości. Więc tedy urzędnicy biórowi poczęli kontemplować piękną Florencję—a nawet, podczas gdy kasjer odliczał paczkę biletów dla niej, jeden z nich, na którego kiedyś, w czasach mniej świetnego powodzenia, piękna kurtyzanka zwracała łaskawe oczko... zbliżył się do niej i podawszy rękę począł winszować tak świetnej jak książę Tycjan zdobyczy.

— Ach! mój Boże! Jesteś pan w najzupełniejszym błędzie! zawołała Florencja, przybierając pozę księżniczki. Najprzód, ta zdobycz już zrobiona od dawna... powtóre, muszę objaśnić, że suma którą odbieram, należy mi za naszyjnik z pereł który sprzedałam księciu.

— No! rzekł z uśmiechem ów urzędnik — wiem przecież że książę jest za nadto uprzejmym, aby wymagał od pani wydania tego klejnotu, gdy może zań zyskać kosztowniejszy...

— Ale gdzież tam! Zabrał go już wczoraj.

— Tak? Więc komuż przeznacza on ten naszyjnik?

— Ach! otóż właśnie pytanie, na które odpowiedzieć nie mogę.

— Więc to tajemnica?

— Być może...

Kasjer przerwał rozmowę, wzywając świetną metresę do odebrania sumy należnej jej z mandatu księcia.

Florencja, zawsze z miną majestatyczną, przebierała w rączkach paczki biletów bankowych, udając że ich nie liczy wcale.

Przeszło trzydzieści osób przypatrywało się te scenie, podczas gdy Florencja chowała bilety do elegenckiej torby podróżnej — i pożegnała wreszcie widzów wsiadłszy do powozu.

Następnie rozkazała się zawieźć do swojego ajenta, gdzie nową znowu odegrała komedję. Twierdziła że jest mocno zakłopaną, nie wiedząc jak umieście odebrane pieniądze. Odrzuciła radę ajenta nabycia renty gdyż, jak mówiła, w sferach rządowych przebąkują coś o wojnie. — Wreszcie, zdecydowała się kupić akcje kolei żelaznej północnej—z powodu szczególniejszego zaufania, jakie miała zawsze do domu Rothschildów.

Rozumie się, że po takich ostentacyjnych działaniach—cały Paryż w dwie godziny później, zajmował się niemi.

Głównie jednak wszyscy ciekawi byli dowiedzieć się, komu mianowicie książę przeznaczył tak świetny podarunek?

Nikt nie pomyślał nawet, znając człowieka, ażeby on nabywał naszyjnik na spekulację—śmiano się także z przypuszczeń, że go ofiarował jednej z gwiazd na horyzoncie wysokiej zalotności paryzkiej, gdyż te łagodne słońca daleko taniej rozpraszały swoje promienie...

Wreszcie, po wyczerpaniu przypuszczeń wszelkiego rodzaju—zaczęto kiwać głowami tajemniczo i przytaczać słowa, Marji Antoniny, która w podobnej okoliczności wyrzec miała: „W tę sprawę wchodzi kobieta z wielkiego świata." (*d. c. n.*)

finansowych chcieli podjąć się odpowiedzialności za rozwiązanie izb, izba bowiem deputowanych stała się niezdolną do stanowienia uchwał, bez przyjęcia wpierw praw zaproponowanych dla przywrócenia równowagi w budżecie. Książę przeto powierzył dotychczasowemu prezesowi ministrów zrekonstytuowanie ministerstwa. Podjął się on tego zadania i odczytał na wczorajszem posiedzeniu izby odezwę, z mocy której izby zostają na teraz zamknięte i zwołane będą na sesję nadzwyczajną na 12-go maja, dla głosowania nad prawami finansowemi. (*Wolffs T. B.*).

* *Berlin, 22 (10) kwietnia.* Podług depesz z Varzinu, datowanych wczoraj wieczorem, stan zdrowia hr. Bismarcka polepszył się znacznie. (*Tamże*).

* *Sztutgard, 21 (9) kwietnia.* Z powodu twierdzenia niektórych pism, jakoby otrzymano tu notę pruską w przedmiocie tłómaczenia traktatu przymierza zaczepno - odpornego, *Staatsanzeiger für Würtemberg* oświadcza, że nota takiej lub innej podobne treści, ani została doręczona rządowi wirtembergskiemu, ani też nie doszła do jego wiadomości. (*Tamże*).

* *Londyn, 22 (10) kwietnia.* Skonfiskowano wczoraj w Newcastle i Manchester składy broni i amunicji. Jest podejrzenie, że były one przeznaczone dla fenjenów. (*Corr. H. B.*)

* *Nowy Jork, 22 (10) kwietnia.* Na skutek przełożeń ze strony konsula hiszpańskiego w przedmiocie przygotowan robionych w Stanach Zjednoczonych przez powstańców wyspy Kuby dla przedsięwzięcia wyprawy na tę wyspę, wyprowadzone zostało śledztwo i przekonano się, że obawy konsula hiszpańskiego były bezzasadne. (*Corr. Hav. Bul.*)

---

* W zeszłą sobotę, o godzinie 12-ej w nocy, w prawosławnej katedrze św. Trójcy, odprawione były przez najprzewielebniejszego Joanicjusza jutrznia i msza św., w obecności Jenerał-Feldmarszałka, władz wojskowych i cywilnych i mnóstwa parafjan. Po mszy Jenerał-Feldmarszałek, z zaproszonemi osobami, raczył być na święconem u najprzewielebniejszego Joanicjusza. Wczoraj w poniedziałek, jako w drugi dzień świąt, nabożeństwo odprawione było przez najprzewielebniejszego Joanicjusza w cerkwi Zamku. Po nabożeństwie, Jenerał-Feldmarszałek podejmował u siebie wspaniałem śniadaniem obecne na nabożeństwie, i inne zaproszone osoby. Dziś odprawia się nabożeństwo w cerkwi w cytadeli Aleksandrowskiej.

* Jutro, we środę, 15 (27) kwietnia, jako w dzień przeznaczony na obchód pamiątki cudownego ocalenia Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Aleksandra Mikołajewicza od grożącego Mu niebezpieczeństwa, po skończeniu rozpoczętej o godzinie 11-ej zrana mszy św. w prawosławnej katedrze, wkrótce po godzinie 12, odbędzie się procesja na plac Saski i nabożeństwo tamże. Procesja będzie postępowała z katedry ulicami: Miodową, Senatorską, Krakowskiem Przedmieściem na plac Saski i napowrót Wierzbową, Bielańską i Długą do katedry. W razie niepogody procesja odbędzie się z katedry na plac Krasiński, zamiast na plac Saski. Tegoż dnia poprzednio mają być odprawione nabożeństwa dziękczynne we wszystkich tutejszych cerkwiach wojskowych, oraz we wszystkich świątyniach wszelkich wyznań.

* (Najpoddanniejsze adresa). Mieszkańcy na osady zamienionych miast: Białobrzegow, Wyśmierzyc, Wolanowa, Wierzbicy, Jedlińska, Przytyku, Skaryszewa i Jastrzęba w powiecie *radomskim*; Przysuchy, Skrzynna, Żarnowa, Białaczewa, Drzewicy, Odrzywoła, Kurowa i Gelniewa w powiecie *opoczeńskiem*; Słupi-Nowej, Waśniewa, Glinian, Lasocina, Rakowa, Kunowa, Ożarowa, Denkowa, Iwanisk, Łagowa i Ćmielewa w powiecie *opatowskim*; Koprzywnicy, Osieka, Połańca i Bogoryi w powiecie *sandomirskim;* Daleszyc i Bodzentyna w powiecie *kieleckim*; Stopnicy, Szydłowa, Korczyna, Kurozwęk, Oleśnicy, Pierzchnicy, Pacanowa i Buska w powiecie *stopnickim*—przedstawili, albo bezpośrednio na Imię Najwyższe, albo za pośrednictwem Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie, adresa z wyrażeniem wiernopoddańczych uczuć głębokiej wdzięczności, za łaski udzielone im przez Najwyższy ukaz z 1 czerwca 1869 r. o przemianowaniu miast na osady. Adresa te, przedstawione były Najjaśniejszemu Panu, i Jego Cesarska Mość raczył przyjąć wspomniane wiernopoddańcze wynurzenia z Najmiłościwszą przychylnością.

* (Obiad). *Warsz. Dniew.* pisze: „W uroczystym dniu urodzin Jego Cesarskiej Mości, 17 (29) kwietnia, o godzinie 5-ej, w sali warszawskiego ruskiego klubu, dany będzie obiad składkowy. Do udziału w obiedzie zapraszają się członkowie klubu, równiez jak goście. Bilety na obiad można otrzymywać u intendenta klubu, codziennie do 12-ej godziny w nocy w środę, d. 15 (27) b. m.

---

* (Kronika kościelna). Onegdaj, jako w niedzielę przewodnią, w kościele św. Ducha na prost ulicy Mostowej, obchodzony był doroczny odpust pięciu ran Pana Jezusa.—W kościołku przy cmentarzu Powązkowskim, odprawione było nabożeństwo jako w niedzielę miesiąc kończącą. — W kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, odprawioną została doroczna dziękczynna wotywana intencję stowarzyszenia sztuki drukarskiej.— W kaplicy archikonfraterni literackiej przy kościele archi-katedralnym i metropolitalnym św. Jana, chór miejscowy odśpiewał mszę Chwaliboga; następnie w samej archikatedrze sumę celebrował ksiądz kanonik Sotkiewicz, kazanie miał ks. Seroczyński, artyści i chóry instytutu muzycznego wykonali podczas sumy solenną mszę Moniuszki, na graduale „Jezu de Nazaret" Gounoda, offertorjum Meyerbeera. — Wczoraj, jako w dzień św. Marka ewangelisty, odbywała się uroczysta coroczna procesja po ulicach miasta, ze wszystkich kościołów parafialnych do kościołów sąsiednich. W procesji tej z kościoła katedralnego św. Jana, celebrował ks. kanonik Sotkiewicz.

ф.

* (Tydzień handlowy). *D. 11 (23) kwietnia.* Targi zbożowe zagraniczne w ubiegłym tygodniu z powodu świąt wielkanocnych, nie przedstawiły wielkiego obrazu ruchu. Na targu londyńskim objawiło się wprawdzie cokolwiek więcej chęci kupna, lecz tylko *pszenicy* starej; ceny w ogóle nie zmieniły się. Ceny *żyta* w Berlinie w ostatnich dniach cokolwiek się podniosły. Na targu gdańskim *pszenica* średnich gatunków jest poszukiwaną, nawet wyżej płaconą; na *żyto* również jest dobra chęć kupna, lecz liczne dowozy wywierają nacisk na ceny. Na targu naszym dowozy z powodu świąt do minimum były zredukowane; ceny nieznacznych tych zakupów, w właściwym cenniku podaliśmy. *Okowity* nic nie dowieziono. *Cukier*: Usposobienie w tym produkcie podwyżką petersburgską cokolwiek wzmocnione, z drugiej strony jest sparaliżowane ofiarowaniem towaru w drugiej ręce będącego po cokolwiek niższych cenach. Spekulanci bowiem mając niektóre marki dawniej już nabyte, starają się z podwyżki korzystać, ofiarowaniem niższem. Tranzakcij znaczniejszych z powodu świąt nie było, a kupione drobne partje na spożycie miejscowe, płacono po cokolwiek wyższych cenach. Za Hermanów, Łyszkowice, Guzów, Sanniki i Rudę Pabianicką po rsr. 3 kop. 60 ½ — rsr. 3 kop. 62 ½; za Oryszew rsr. 3 kop. 60; za Dobrzelin, Konstancję, Leonów, Elżbietów, Leśmierz, Częstocice i Rytwiany po rsr. 3 kop. 52 ½ — rsr. 3 kop. 55; za Mniszew rsr. 3 kop. 45; za Łuków rsr. 3 kop. 25. W mączce interes również był małoznaczny, a ceny niezmienione. Notowanie cen cukru w ogóle jest utrudnione z powodu różnicy w sprzedaży jednej i tej samej marki w wielu rękach będącej, i dziwimy się, że fabrykanci nasi na wzór fabrykantów Petersburga i zagranicy, nie starają się perjodycznie pewnej ceny ustanowić, wedle której sprzedaż się odbywa; wzajemne takie zniesienie się wielceby ułatwiło tranzakcje. (*Gaz. Hand.*)

* (Zabawy ludowe). Mimo niepewnej pogody, zimnego wiatru i deszczu nawet, zabawy ludowe na placu ujazdowskim przez dwa dni minione wielkanocnej uroczystości, podług julijańskiego kalendarza, były zarówno ożywione, jak w pierwszych dniach ich otwarcia; nie było jednak tego tłumu co poprzednio, tego zgiełku i wrzawy, co nieraz tamowała swobodę wesołości. Dwie muzyki wojskowe w pełnym swym składzie przygrywały na przemian, w niedzielę pułku litewskiego i lejb-gwardji ułanów, w poniedziałek pułku pruskiego i lejb-gwardji huzarów. Nagrody dla śmiałych włazicieli, dostały się w ręce tych samych, co poprzednio zdobywców, jakoż w niedzielę wdarł się na szczyt masztu Adam Oleszyński, mularz z Bugaju, a wczoraj Karol Ufnalski 18-letni pomocnik sztukatorski. Jeżeli nie zaszła zmiana na wysokości masztów, dostrzegliśmy ją na samym placu u ich podnóża; w budynku zajmowanym przez człowieka 4-nożnego, który będąc po prostu ciężkim od urodzenia kaleką, wzbudzał politowanie i który z widowni usunięty został, rozpostarła widoki główniejszych miast kosmorama p. Żulickiego, w której między kilku niepospolitej wartości obrazami, zasługuje na obejrzenie oryginalny obraz niedawno zmarłego dekoratora ś. p. Sachetti, przedstawiający w głębokiej perspektywie grób Chrystusa w Jeruzalem. Podobnie jak czworonożny kaleka, ustąpić musiała z placu loterja fantowa, z tak zwanemi siurpryzami; przybysz z Afryki podróżnikowej murzyn Safor Sadyk, skurczył się od zimna i tańczyć nie chciał wcale; do zmian także należy, że tłusta Flora, zmordowana nieustanną ekspozycją swych wdzięków, schudła na półczwarta cala, ale jednak zapewnił nas jej szczupluchny sekretarz, że z procentem odzyszcze ona swą tuszę, jak tylko po świętach obrachuje świetny stan swej kasy. Zabawy te trwać będą jeszcze przez cały tydzień do włącznie przyszłej niedzieli.

ф.

* (**Kurjerek**). Skończyły się tedy i drugie wielkanocne święta! Bawiono się podczas nich wesoło, uczto wano suto i hojnie zastawiano stoły, przy których, nie tylko prawosławni lecz i wszelkich innych wyznań mieszkańcy tutejsi pożywali dar boży z szczerą ofiarowany gościnnością.

— W miesiącu marcu r. b. zamieszczoną była w pismach tutejszych wiadomość o zezwoleniu Jenerał - Feldmarszałka Namiestnika Królestwa, na otworzenie przy warszawskiem towarzystwie dobroczynności osobnego oddziału przytułków dla wychodzących ze szpitali. Jak dalece nowa ta instytucja zyskała współczucie u publiczności, dowodem jest, iż w tych dniach mieszkaniec miasta Tambowa, obywatel poczesny Mateusz syn Aleksego Gnusow, na ręce prezydenta miasta nadesłał z Moskwy rs. 25, jako składkę za rok 1870 na rzecz pomienionego oddziału, z żądaniem zaliczenia go w poczet jego członków-protektorów. Kwota nadesłana wniesioną została do kasy oddziału, a ofiarodawca, stosownie do swego życzenia, zamieszczony na liście członków-protektorów tej nowej instytucji.

— Nie ma barometru rzetelniejszego nad koguta! Stara to prawda i gdyby tylko uczeni badacze aury obserwowali tak ściśle tego ptaka, jak to czynią na wsi włościanie— mogliby pochować w kąt wszelkie narzędzia badające aurę i przepowiadające tak omylnie mające w niej nastąpić zmiany.

Tak się stało i w dniach ostatnich: kiedy bowiem barometry warszawskie wznosiły się po za onegdaj z rana na „stałą i piękną pogodę" — koguty zaczęły piać na wyścigi z wytrwałością godną podziwu; — piały one i onegdaj także dopóty, aż nagromadzone chmury zakryły słońce nad Warszawą a oddalone grzmoty i błyskawice obwieściły dowodnie, że w okolicach spadł deszcz obfity, gdzie niegdzie nawet, jak na Czerniakowie, zakończony chwilowym dość grubym gradem.

Wprawdzie u nas w samem mieście, deszczu jakby nie było, choć wczoraj nad wieczorem przepadywał nieco, lecz oziębione powietrze i brak słońca, sparaliżowały nie jeden zamierzony spacer w dniu wczorajszym.

Za to w niedzielę aż do wieczora prawie, prawdziwie letnie ciepło ogrzewało tysiączne tłumy spacerujących po saskim ogrodzie, w południowej porze, a wodotrysk bijąc wspaniale rozpryśnięty do koła na atomowe krople, orzeźwiał powietrze.

Większe jeszcze tłumy, zebrały się w dniu onegdajszym na ujazdowskim placu, gdzie począwszy od tradycyjnych słupów aż do djabelskich młynów i po djabelsku wirujących karuzel, wszystko było gotowe do uciechy oczekiwanych gości. Dzieje tych zabaw ludowych podczas onegdajszej niedzieli, były powtórzeniem tych jakie się tygodniem pierwej spełniły na temże samem miejscu. Sama tylko ludność izraelska, z powodu zakończenia świąt w dniu poprzednim, nie dostarczyła na plac ujazdowski licznego kontyngensu, a deszcz grożący nad wieczorem, rozpędził część zgromadzonych. — Za to wczoraj z powodu dnia pochmurnego już tam mniej daleko zebrało się ludu— bawiono się jednak ochoczo—a jeśli pogoda posłuży, bawić się jeszcze będą przez dni następne. Potem... potem... wszystkie te wirujące uciechy przesiedlą się na Saską Kępę i do Bielan na „Zielone święta" zawędrują.

Lecz ujazdowska alea nic na tem nie straci—albowiem do stałego jej ożywienia w tym roku, przyczynią się, nie tylko wiosenne i letnie spacery w uprzywilejowaną już okolicę miasta ale, i to stanowczo, nie długo już mający się rozpocząć sezon koncertowy w Szwajcarskiej dolinie, której dzierżawca i re-

staurator zarazem, p. Abel, już tu przybył z Paryża.

Koncertom Straussa w Dolinie wróżymy świetne powodzenie, jeżeli pogoda posłuży, a wróżylibyśmy najświetniejsze, gdyby nie silna konkurencja jaką im zadać może letni teatr w ogrodzie saskim, do którego i muzyka i tańce i świeże powietrze, wspólnemi siłami wabić nas będą.

Dla dopełnienia spacerowego obrazu z ubiegłej niedzieli, dodać jeszcze musimy, że nie tylko plac ujazdowski i ogród saski, ale i odleglejsze miejsca jak np. ogród botaniczny i park łazienkowski, cieszyły się mnóstwem przechadzających się lub przejeżdżających konno i w powozach gości.

— Z powodu nadchodzących już majówek, czyli tak zwanych wycieczek odleglejszych za miasto, droga żelazna warszawsko-wiedeńska, urządziła pociągi spacerowe, które od dnia 1 maja wychodzić będą co niedziela i święto dla przewiezienia gości do Skierniewic lub na bliższe po drodze stacje, zapewiadając im bezpłatny powrót do Warszawy.

— Nawet i za rogatkami Warszawy onegdajsza niedziela rozbudziła nadzwyczajne życie—dowodem tego, że w dniu tym odbyło się już pierwsze przedstawienie dramatyczne w teatrzyku na „Czystem", urządzone tam przez trupę p. Russanowskiego. Dawano dwuaktową komedję „Wszystkowiedz" znaną niegdyś i na tutejszej scenie (Wszystkowiedza grywał Piasecki), oraz farsę „O chlebie i wodzie". Pierwszy ten debiut letniego teatrzyku na Czystem, nie sprowadził widzów, co zresztą przy konkurencji zabaw ludowych na placu ujazdowskim było do przewidzenia — lecz zawsze otworzył już drogę następnym, wróżąc im zeszłoroczne powodzenie.

— Onegdaj i wczoraj na zebraniach w salonach prywatnych, popisywał się z grą swoją, ociemniały od urodzenia skrzypek, p. Rossi.

— Dziś w teatrze wielkim, sławny wirtuoz Henryk Wieniawski daje koncert na skrzypcach — bawiący zaś brat jego pjanista Józef wyjeżdża do Kalisza, aby tam, na przesłane mu powszechne żądanie muzykalnej publiczności wystąpić z koncertem.

— Pojutrze na scenie wielkiego teatru, ma być przedstawioną pierwszy raz trajedja „Salomon", oryginalnie wierszem napisana przez Wacława Szymanowskiego.

— W zeszłą sobotę wyjechali z Warszawy dwaj znakomici artyści dramatyczni: Królikowski do Lwowa i Rychter do Poznania.

— Onegdaj pierwszy raz a wczoraj drugi z kolei, przedstawiono na scenie wielkiej operę Thomasa „Kady" w dwóch, arcydługich aktach. Nowość ta jakkolwiek nie pozbawiona pięknych motywów, i skomponowana przez maestra władającego doskonale intrumentami—nie ma przecież uroku... O ile nam wiadomo, Thomas napisał Kadego przed dwudziestu laty, na to jedynie ażeby wdzierającym się podówczas operom włoskim do repertuaru opery komicznej w Paryżu, zagrodzić drogę pokazaniem że i napisana przez francuza partycja, może mieć styl czysto włoski—z dodatkiem francuzkiego jeszcze. Ztąd to powstały te liczne, jakby reminiscencje z Rossiniego, Donizettego, Belliniego, które spotykamy w chórach, ansemblach i orkiestrowych motywach „Kadego." Nie twierdzimy ażeby w partycji „Kadego" nie było miejsc godnych znakomitego nawet talentu — świadczą o tem wymownie finał pierwszego aktu i duet w drugim (bas i soprano) lecz opera ta powinna i musi być odegraną komicznie, choćby tylko dla podniesienia osnowy, nadzwyczaj błahej i ogołoconej z interesu. Tymczasem artyści nasi, z małym wyjątkiem, za serjo wzięli i za dramatycznie wykonali powierzone im role. Pomimo to, pani Dowiakowska prześlicznie śpiewała a p. Szczepkowski przewybornym okazał się eunukiem. Tamburmażor (Prochazka), mający jedną z głównych ról w „Kadym," koniecznie nabrać żwawości i francuzkiego „szyku" powinien.

Zresztą, do bliższego rozbioru tej partycji wrócimy jeszcze, po trzeciem jej wysłuchaniu — jeżeli zwłaszcza publiczność dla wysłuchania jej powróci.

Szczerze mówiąc, dziwimy się tym którzy wybierali tę operę, tłumaczyli jej libretto (arcylicho) i wystawili na scenę całość—że nie zgadli od razu iż spotka ją niepowodzenie... Jeszcze gdyby rolę tenorową śpiewał p. Filleborn, i gdyby reżyser dał był odpowiednią instrukcję artystom, co do samej ich gry — żądając bezwarunkowo komicznej; gdyby nareszcie, wyrzucono z tej partycji nieco zbytecznych numerów — to może... choć i wtedy „tylko może" zyskałaby ona jakieś powodzenie. Za stare to rzeczy na nasz młody gust warszawski!! Czemuż nie wystawiać oper istotnie dobrych z wypróbowanem za granicą powodzeniem, gdy już mamy taką obecnie dyrekcję która nie skąpi ani nakładu ani serdecznej chęci ciągłego bogacenia i odświeżania repertuaru, z każdej zarówno, lirycznej jak dramatycznej i choreograficznej gałęzi?

— O przedstawianych podczas ubiegłych dwóch wieczorów sztukach na scenie rozmaitości nie mówimy. Jowialski onegdaj nie napełnił sali—trudnoż mu dziwić się gdy na „Kadego" jednocześnie, przy pierwszem przedstawieniu tak mało zebrało się osób! Widocznie wiosna zaczyna już odstręczać nieco publikę od widowisk w zamkniętych miejscach.

— A propos miejsc otwartych — przedsiębiercy ogródkowych, śpiewająco-kankanujących teatrzyków—zaczynają już ruszać się na serjo. Mówiliśmy już o spodziewanem przybyciu do Alkazaru trupy p. Lukatzy, wspominaliśmy również o rozprzestrzenieniu teatru w ogrodzie domu p. St. Lessera przy ulicy Miodowej, dokąd ma zjechać trupa p. Stobińskiego — teraz dodamy jeszcze że i p. Goździejewski właściciel „Eldorado" wyjechał już do Paryża celem zaangażowania personelu francuzkich śpiewaczek i śpiewaków komicznych, dla urozkoszowania swoich gości i tem pewniejszego zbytu bawara oraz innych piwniczno-kulinarnych płodów swojego bufetu. Jeżeli panu G. uda się sprowadzić coś wyborowego, to sezon tegoroczny pomimo letniego teatru i orkiestry Strausa będzie dlań pomyślnym — lecz jeżeli średnie tylko okazy nam przedstawi... sam sobie winę przypisze.

— Rozpoczęto już próby z opery Verdi'ego „Bal maskowy;" artyści nasi przedstawić ją mają niebawem—później zaś zajmą się zaraz nauką „Sinobrodego" i „Życia paryzkiego" dwóch sławnych oper Offenbacha. Toż to będzie tłok ciągły, jeżeli je zwłaszcza w letnim teatrze, w ogrodzie saskim przedstawią!

— A propo ogrodu saskiego, godzi się uwiadomić, że właśnie w dniu dzisiejszym, obchodzi on 123 rocznicę swojego otwarcia na użytek publiczny.

— Że w dniu wczorajszym powietrze oziębiło się tak znacznie, spowodował to może grad, który w Czerniakowie padał acz krótko—ziarna tego gradu dochodziły wielkości laskowego orzecha.

— Doktór medycyny Szymon Portner, o doktoryzacji którego w b. warszawskiej szkole głównej w swoim czasie pisaliśmy, i zarazem bibljotekarz tutejszego towarzystwa lekarskiego, poświęcający się literaturze medycznej, obecnie przez Cesarskie towarzystwo lekarskie w Wilnie obrany i mianowany został członkiem korespondentem tegoż towarzystwa.

— Ogromny ruch panuje tu ciągle, obudzony wystawą petersburgską. Coraz nowi fabrykanci i producenci nadsyłają swoje wyroby tak, że liczba ich przeszło półtorasta wynosi. Z cukierników, oprócz sławnej firmy Loursa, reprezentowani będą także pp. Czajkowski i Semadeni. — Zresztą każda prawie gałęź tutejszej fabrykacji, wysyła na tę wystawę odpowiednie wyroby. Fakt to pocieszający, dowodzi bowiem coraz silniejszego rozwoju miejscowej naszej produkcji.

— W dniu 31 marca (12 kwietnia) w domu pod Nr. 543, znaleziono nieżywe nowonarodzone dziecię płci mezkiej, śmierć którego, jak z odbytej sekcji sądowo-lekarskiej okazało się, nastąpiła w skutek uderzenia w głowę twardem narzędziem. Dla wykrycia winnych, śledztwo przez policję zarządzono.

— W dniu 10 (22) b. m. w cyrkule Łazienkowskim, Józef Żukowski uczeń klasy I-ej gimnazjum 7-go, gimnastykując się w blizkości Ujazdowskiego placu, spadł z deski i złamał sobie nogę prawą poniżej kolana; odesłano go na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W cyrkule Jerozolimskim, stróż domu Nr. 1062, zamiatając rynsztok w podwórzu, dostrzegł w takowym 3-miesięczny płód; podejrzana w podrzuceniu tego płodu Hana Naparstek służąca, została przyaresztowaną i śledztwo prowadzi się.

— W cyrkule Nowoświetskim, wściekły pies czarny, pokąsawszy na ulicy Aleksandrja drugiego psa, uciekł na Pragę, gdzie rzucił się na przechodzącą Karolinę Rejft i rozerwał na niej odzież, lecz w tem miejscu przez wice-uczątskowego Dominika Piotrowskiego, zabitym został. Rejft pozostaje pod obserwacją lekarską, pies zaś wściekły i drugi pokąsany, zabrane są przez uprzątaczy..

— W cyrkule Wolskim, w domu pod Nr. 726*ab*, Lucjan Dzierżanowski b. urzędnik magistratu, lat 32 wieku liczący, wypisany ze szpitala obłąkanych, nagle zmarł. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono sąd.

— W cyrkule Sobornym, Jan Banduł stangret, wyjeżdżając z domu Nr. 500*b*, przez nieuwagę przejechał nieszkodliwie 3-letniego chłopca, Marjana Błońskiego, w bramie stojącego. Chłopiec pozostaje na kuracji w mieszkaniu rodziców, a w celu przekonania się o stopniu winy stangreta, zarządzono sprawdzenie.

— W tymże cyrkule, starozakonny Nuta Maliga, 12-letni chłopiec, rzucił odłamkiem kafla na 4-letniego Aleksandra Włodarczyka, zraniwszy mu nieszkodliwie głowę. Włodarczyk pozostaje na kuracji u rodziców, a Maligę przyaresztowano.

— W tymże samym cyrkule, Tomasz Pekulski, wyrobnik, przechodząc przez ulicę Gołębią, w paroksyzmie wielkiej choroby, upadł na bruk i silnie potłukł sobie głowę; odesłano go na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W dniu 4 (16) kwietnia r. b. niejaka Natalja Zegrzulska, przez własną nieostrożność, przejechaną została przez powóz pocztowy wjeżdżający w drugą bramę gmachu pocztowego. Po odesłaniu jej do szpitala Ewangielickiego, okazało się, że taż ma złamaną w dwóch miejscach kość lewej goleni, w niższej części.

* (Pogoda). Barometr zaczął opadać, co uwydatniło się deszczem, który przepadywał onegdaj i szczególnie wczoraj wieczorem. Onegdaj wieczorem w okolicach Warszawy panowała burza, a w Czerniakowie spadł nawet niewielki grad. Dziś rano było tylko 6 stopni ciepła, a wczoraj najwyższa temperatura nie przewyższała 11 stopni ciepła. W sobotę 11 (23) kwietnia, było: u nas w Warszawie + 6,4°, w St. Petersburgu + 2,4°, w Dorpacie + 5,6°, w Odesie + 6,4°; w piątek zaś, d. 10 (22) było: u nas + 5,6°, w St. Petersburgu + 5,6°, w Moskwie + 3,2°, w Kijowie + 5,6°, w Odesie + 6,4,°, w Tyflisie + 9,6°, w Konstantynopolu + 4,8°, w Paryżu + 10,4°, a w Rzymie + 9,6°.

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie, poczynając od dziś 14 (26) kwietnia do 20 kwietnia (2 maja) włącznie, powinny być zapalane o godzinie 8 wieczorem, a gaszone o godzinie 3-ej min. 15 z rana.

---

* (Pożegnanie z włościanami). We wsi Błagodatnem, położonej o kilka wiorst od miasta, odbyło się niedawno u właściciela tej wsi, M. Dawydowa, pożegnanie z włościanami czasowo obowiązanymi, którzy stali się już teraz właścicielami gruntów. Po nabożeństwie dziękczynnem, jak donosi korespondent *Birż. Wied.*, p. Dawydow miał do włościan przemowę, w której wyjaśnił im, w jaki sposób mają oni korzystać rozsądnie z nadanej im wolności i stać się członkami użytecznymi społeczeństwa; następnie pobłogosławił każdego gospodarza (było ich wszystkich 35) obrazem świętym i przyrzekł, że w miejscowej jego fabryce znajdą oni zawsze dobry zarobek, i że sąsiadowi dobremu i blizkiemu odda zawsze pierwszeństwo przed obcym, chociażby nawet miał ponieść przez to stratę. P. Dawydow ofiarował dla szkoły parafjalnej włościańskiej 55 egzemplarzy ewangelji św., elementarzy i arytmetyk, oraz nieco pieniędzy na potrzeby tej szkoły. Włościanie wynurzyli wdzięczność swemu poprzedniemu panu; zapewne i dzieci ich wspominać będą o nim dobrze.

* (Kwestja dróg żelaznych). „Dziennik ministerstwa dróg komunikacji" podaje wiadomości o obecnem położeniu i stopniowym rozwoju sieci ruskich dróg żelaznych; z wiadomości tych okazuje się, że do 31-go grudnia 1869 roku, ogólna długość sieci dróg żelaznych ruskich, otwartych dla ruchu, wynosiła 7,748 wiorst. Z tej liczby do rządu należało 1,248 wiorst, czyli wraz z drogą żelazną warszawsko-wiedeńską, oddaną w dzierżawę towarzystwu prywatnemu, 1,573 wiorsty. Pozostałe 6,175 wiorst należały do 26 dróg prywatnych, z których tylko 4 nie korzystały z gwarancji rządu, mianowicie carskosielska, peterhofska, gruszewsko-rostowska i moskiewsko-jarosławska. Z dniem 1-ym stycznia 1870 roku pozostawało do ukończenia 4,708 wiorst kolei, z których, podług warunków koncesji, mają być otwarte: w 1870 roku 1,833 wiorsty, w 1871 roku 1,474 wiorsty, w 1872 roku 1,061 wiorst i w 1874 roku 340 wiorst. Naturalnie, że otwarcie dróg żelaznych nastąpi w rzeczywistości wcześniej niż w terminie umówionym. Ponieważ od 1-go stycznia 1870 roku liczba wiorst otwartych dla ruchu wynosi 769, przeto liczba wyż przytoczona ulega następującej zmianie: długość zbudowanych już dróg żelaznych wynosi dotąd 8,517 wiorst, długość zaś budujących się dróg żelaznych 3,939 wiorst. Upoważnień do dokonywania badań udzielono osobom prywatnym do 1870 ogółem 178, a mianowicie: w 1862 roku 2, w 1866 roku 1, w 1867 roku 4, w 1868 roku 32 i w 1869 roku 138.

* (Droga z drutu). *Mosk. Wied.* piszą: „Otrzymaliśmy od E. J. Schulza wiadomość, że rozpoczęte zostaną u nas roboty około urządzenia pierwszej drogi z drutu. Zbudowaną ona zostanie dla przewozu drzewa z lasów kupca Charitowa, w gubernji włodzimierskiej, do drogi żelaznej niżegorodzkiej. Z mocy kontraktu zawartego pomiędzy p. Charitowym a inżynierem Meyerem, pełnomocnikiem O. Redela, prowadzącego interesa p. Hogdsona, towarzystwo przewozu ciężarów na drogach z drutu podjęło się zbudowania drogi pomienionej

swoim kosztem; p. Charitow zobowiązał się do przewożenia po tej drodze w ciągu trzech lat nie mniej jak 1½ miljona pudów, p. Hudson zaś, nie więcej jak półtrzecia miljona pudów rocznie. W ciągu tych trzech lat, p. Charitowowi służy prawo wykupienia tej drogi, ze wszystkiemi jej rekwizytami, po cenie 4,000 za wiorstę, po upływie zaś kontraktu trzyletniego, p. Charitow może nabyć tę drogę na własność za spłatą 3,000 rs. za wiorstę.

* (Artel komisjonerów). *Mosk. Wied.* donoszą, że uorganizowana została niedawno w Moskwie, podług myśli księcia Urusowa i p. Kapkanszczykowa, artel uliczna komisjonerów (na wzór petersburgskiej); komisjonierzy ci podejmować się będą rozmaitych zleceń, jakie dawane im będą przez mieszkańców stolicy. Artel pomieniona różni się od innych instytucyj tego rodzaju tem, że w razie zgubienia lub uszkodzenia powierzonych im przedmiotów, założyciele arteli wynagradzać będą gotowemi pieniędzmi za poniesione straty, w stosunku do rzeczywistej wartości przedmiotu zgubionego lub uszkodzonego.

* (Kursa dla kobiet). *Rus. Inw.* pisze, że moskiewskie towarzystwo szerzenia nauk technicznych, postanowiło otworzyć specjalne kursa robót żeńskich przy szkole żeńskiej pani Czepielewskiej w Moskwie. Na pierwszy raz otwarte zostały kursa kroju bielizny i stenografji. Po świętach otwarte będą kursa buchalterji i klasy niedzielne rysunków technicznych dla kobiet.

* (Słoń). Z Orenburga piszą do *Wecz. Gaz.*: Dnia 18-go marca, jeden ze znajdujących się tu słoniów bucharskich, przeznaczonych do Petersburga, rozgniewał się na swego kornaka (persa, liczącego 15 lat wieku), i wybiegłszy ze stajni, podrzucił go w górę trąbą, poczem uchwycił go i zdusił tak mocno, że nieszczęśliwy syn Wschodu, poraniony strasznie, odesłany został do szpitala i nie daje nadziei na wyzdrowienie. W starej Słobodce, dokąd uciekł następnie słoń, spotkał on na rogu jednej z ulic krowę, której nastraszył się tak dalece, iż przysiadł na tylne nogi, i jak gdyby zemdlały, pochylił się na bok. Dopędzili go tu ludzie posłani za nim w pogoń, nie dał się on atoli złapać, lecz wrócił sam tąż drogą do stajni. Powiadają, że główny kornak obił go za tę swawolę drągiem żelaznym.

* (Monokord). *Dzien. gub. jarosławski* podaje następującą wiadomość muzykalną z Rostowa: Kapelan rostowskiego klasztoru panien, ksiądz Arystarch Izrailew, zrobił dla siebie, bez wszelkiej obcej pomocy, instrument muzyczny monokord; podzielił on oktawę z początku na ośm, następnie zaś na dwanaście części i wyciął ze stali 12 kamertonów, odpowiadających 12-u częściom oktawy w porządku wstępnym, przyczem wziął za podstawę najnowszy kamerton paryzki o 870 drganiach na sekundę.

* (Rabunek i morderstwo). Do *Wil. Wiest.* piszą z powiadu lidzkiego: „Komisja śledcza i sprawnik lidzki, którzy prowadzą śledztwo w sprawie napadu i rabunku dokonanego w nocy z 4-go na 5-ty marca r. b. w plebanji jelniańskiej, przyczem uduszeni zostali ksiądz Orzechowicz i jego służący Rachowski, wykryli, że napad ten wykonany został przez 8-u żydów, w nadziei znalezienia znacznych pieniędzy. Zbrodniarze zabrali tylko 500 rs., futro z baranków, surdut kortowy, płaszcz sukienny i zegarek srebrny, oraz zegar kościelny i puszkę od komunikantów. Ujęto i osadzono w więzieniu czterech złoczyńców, celem zaś wykrycia pozostałych czterech, przedsięwzięte zostały środki.

* (Samobójstwo). Czytamy w *Gońcu Urzędowym*, że 25 marca (6 kwietnia), sędzia pokoju I-go okręgu powiatu carskosielskiego, radca honorowy K. I. Archipow, zastrzelił się w majątku swego ojca, o 3 wiorsty od Jamiżory, w powiecie carskosielskim. Urzędnik sądowy, który wydelegowany został do wyprowadzenia śledztwa, uznał, że Archipow odebrał sobie życie pod wpływem melancholji i rozstroju władz umysłowych; dla tego też powodu zaniechał on dalsze śledztwo i wydał pozwolenie na pochowanie zmarłego.

Austrja.

* (Przeniesienie rezydencji.) *Wiedeń, 24 kwietnia.* Cesarz i cesarzowa przenieśli wczoraj swą rezydencję do Schönbrunn. (*Wiener Ztng*)

* (Amnestja.) *Wiener Ztng* z 24-go kwietnia ogłasza postanowienie cesarskie, z mocy którego osoby, które dopuściły się przekroczeń prasowych, mają być uwolnione od orzeczonej przeciw nim kary więzienia lub kary pieniężnej, o ile takowe nie zostały jeszcze przywiedzione do skutku, przyczem mają być uchylone wszelkie skutki takiej kary, z wyjątkiem wszakże przywiedzionej już do skutku utraty pewnej sumy z kaucji. Oprócz tego, wszelkie procesa prasowe, wszczęte już, lecz co do których nie zapadła jeszcze decyzja, zostają umorzone, z wyjątkiem procesów wytoczonych na żądanie osób prywatnych.

* (Ministerstwo i kwestja pojednania.— Baron Kuhn.—Swiętowanie robotników). *Wiedeń, 20 kwietnia.* Ze względu na ogłoszenie programu Dra Rechbauer'a, *Wiener Abendpost* wynurza dziś przekonanie, że podobnaż publikacja ze strony ministerstwa przedlitawskiego przyniosłaby jedynie szkodę, w ten bowiem sposób ministerstwo, przed rozpoczęciem jeszcze swej działalności, spowodowałoby poniekąd roszczenia jak najbardziej przesadzone. Program taki bądź utrudniłby układy pozostające w związku z tą działalnością, bądź też układy doprowadziłyby do unicestwienia samego programu. Przy bezstronnem zastanowieniu się nad sytuacją terazniejszą, nie można nie przyznać niejakiej słuszności sposobowi zapatrywania się *Wiener Abendposta*; kilkakrotne atoli jego oświadczenia zagadkowe są dla ministerstwa szkodliwe o tyle, że nie zaspokajają nikogo, lecz przeciwnie, wywołują ze wszech stron reklamacje jak najsilniejsze. Czesi zwłaszcza oburzają się mocno z powodu zapewnień dawanych przez organ półurzędowy w przedmiocie wierności ministerstwa dla konstytucji, i ze względu na ten czynnik opozycji, byłoby bezwątpienia roztropniej, gdyby działano wpierw i dopiero potem rozprawiano. O ile wnosić można z tonu namiętnego pism czeskich, nawet zapowiedziana na 24-go b. m. amnestja, która ma już być podpisaną przez cesarza, nie zaradzi złemu wrażeniu, wywołanemu wyż wzmiankowanemi oświadczeniami *Wiener Abendposta.* Jeżeli pomimo to zapewniają, że ministerstwo rozpocznie wkrótce swą działalność od układów ze „znakomitościami", czeskiemi i morawskiemi, to rozumieć pod tem należy jedynie znakomitości z obozu arystokracji opozycyjnej tych dwóch krajów koronnych, właściwi bowiem przewódcy narodowi nie byliby może teraz w stanie wejść w bliższe stosunki z gabinetem Potockiego-Taaffe'go. Oprócz tego mowa jest o drugiem zgromadzeniu znakomitości ze wszystkich krajów koronnych Przedlitawji, które po ukończeniu konferencji z czechami ma być tu zwołane i którego zadaniem będzie prawdopodobnie wynurzenie ich zdania co do ciemnego jeszcze dotąd programu działalności ministerstwa. Bardzo być może, iż publicystyka półurzędowa, której oświadczenia zagadkowe z ostatnich czasów przyczyniły się wielce do zwiększenia nieufności względem nowego ministerstwa, przemawiać będzie odtąd w sposób dokładniejszy i dający mniej powodów do nieporozumień, albowiem w osobie radcy ministerjalnego Schmidta z Zabierowa, mianowany został nowy zwierzchnik w przedlitawskiem biurze prasowem. Pisma antiministerjalne szydzą wprawdzie sobie z tego, że ta właśnie posada była pierwszą, z obsadzeniem której nowi ministrowie pospieszyli się, jakkolwiek trudno zaprzeczyć, iż kierunek oględny prasy rządowej jest w chwili obecnej bardziej naglący i ważny, niż w każdym innym czasie.—Niektóre pisma przypisywały niedawno baronowi Kuhn, ogólno-państwowemu ministrowi wojny, zamiar wzięcia dymisji, i kilka korespondencji do gazet prowincjonalnych podało nawet wiadomość, że jenerał Kuhn otrzymał już dymisję i że jego poprzednik, baron John, obejmie znowu niebawem kierunek ministerstwa pomienionego. Podług tychże pism, baron Kuhn ma być wielce niezadowolony z upadku ministerstwa mieszczańskiego, dla którego żywił w każdym czasie sympatje jak najszczersze, i oprócz tego ma być on mocno oburzony z powodu przeszkód stawianych mu obecnie w jego planach reorganizacyjnych; ponieważ zaś z drugiej strony bardzo mało jest widoków na to, ażeby delegacje uchwaliły budżet wydziału wojny w takiej wysokości, jaką minister ten uważa za niezbędną dla podtrzymania rozwoju sił zbrojnych austrjackich, przeto miał on jakoby postanowić, podać się raczej natychmiast do dymisji ze swego stanowiska ministerjalnego. Lecz w całej tej argumentacji nie więcej jest prawdy, jak i w samej pogłosce. Wiadomo powszechnie, że baron Kuhn natrafia w swych projektach reorganizacyjnych na liczne trudności, co przyczynia się niemało do zwolnienia biegu reform militarnych w Austrji; lecz minister wojny nie zamierza bynajmniej podać się dla tego powodu do dymisji, osoby zaś wiarogodne i dobrze poinformowane zapewniają, że baron Kuhn pozostanie na swem stanowisku tak długo, dopóki cieszyć się będzie niezmiennem zaufaniem swego monarchy.— Względem panującego tu od kilku dni świętowania czeladników piekarskich, rząd i władze postępują bardzo energicznie. Nie tylko że dano natychmiast ze strony militarnej do rozporządzenia majstrów piekarskich wszelkie niezbędne siły robocze, lecz nadto czeladnicy świętujący pilnowani są ściśle przez władze, dla energicznego przytłumienia wszelkich możebnych rozruchów. Aresztowano onegdaj przewodniczącego w komitecie czeladników piekarskich. Wśród tych okoliczności, rozdrażnienie robotników świętujących jest daleko większe, niż to miało miejsce przy poprzednich wydarzeniach podobnych, i przyszło dziś po południu w Fünfhaus do znacznych nadużyć, albowiem jeden z zamieszkałych tam majstrów piekarskich miał oświadczyć w jakimś zakładzie publicznym, że czeladnicy świętujący powinniby być zmuszeni do roboty za pomocą dział. I teraz jeszcze obawiają się rozruchów w tej części miasta, albowiem pomimo licznych aresztowań i gróźb, że wezwane zostaną wojska, liczne tłumy, złożone po największej części ze świętujących czeladników piekarskich, uwijają się po ulicach tamecznych. (*Nordd. A. Z.*)

* (Obecna sytuacja.—Hr. Miko). *Wiedeń, 21 kwietnia.* Na wszelkie trwożliwe zapytania co do przyszłości, opinja publiczna otrzymuje tu w odpowiedzi same tylko pogłoski. Cała rzecz w tem, że wszelkie domysły bezzasadne ustępują miejsce coraz nowym pogłoskom, tak, iż stosownie do sposobu zapatrywania się rozmaitych stronnictw, dają się tu spostrzegać w ciągu jednej godziny to niepokój i zwątpienie, to znowu radość i nadzieja. Podawano wczoraj za rzecz niezawodną, że ministerstwo zadekretuje za kilka dni rozwiązanie rady państwa i sejmów; dziś przed południem głoszono, że delegacje zwołane zostaną na czerwiec do Pesztu, po południu zaś zaprzeczono tej pogłosce jako bezzasadnej, z tem nadmienieniem, że rząd nie powziął jeszcze co do delegacji żadnej decyzji, i że w przedmiocie sejmów, prawdopodobne jest co najwyżej rozwiązanie w maju sejmu czeskiego. Dla doprowadzenia zaś zamieszania do najwyższego stopnia, niektóre nowiniarze podają z najwiarogodniejszego, jak powiadają, źródła wiadomość, że pomiędzy hr. Potockim, Rechbauer'em i kilkoma członkami poprzedniego ministerstwa trwają w dalszym ciągu układy sekretne, i że zwłaszcza powrót do ministerstwa pp. Plener'a i Stremay'era jest niezawodny. Trudno zorjentować się w tej powodzi pogłosek i kombinacji; większość atoli z nich zasługuje na wzmiankę, dają one bowiem miarę panującego tu powszechnie zamieszania poglądów i nadziei. Zasługuje zresztą na uwagę ta okoliczność, że ministerstwo nie przyjęło prosby o dymisję podsekretarzy stanu Waser'a (z ministerstwa sprawiedliwości) i Glaser'a (z ministerstwa wychowania publicznego), którzy zostali mianowani na te stanowiska za poprzedniego ministerstwa. Pierwszemu z nich odpowiedziano na jego prosbę udzieleniem mu oznaków komandorskich orderu Franciszka-Józefa, dla zachęcenia go do wytrwania na tem stanowisku. Wiadomo, że hrabia Potocki odpowiedział także odmownie na prosby niektórych namiestników o uwolnienie ich z tych stanowisk. Zdaje się przeto, że nowe ministerstwo ma mocne postanowienie nie zmieniać w niczem ducha administracji dotychczasowej, i gdyby stronnictwo konstytucyjne nie było już popadło w pesymizm niepodobny do wyleczenia, to upatrywałoby ono bezwątpienia w tym fakcie znakomitą zachętę do wytrwania w swej postawie terazniejszej. Tymczasem szeregi stronnictwa wiernego konstytucji rozpadają się coraz bardziej, oświadczenia bowiem w przedmiocie przystąpienia do programu Dra Rechbauer'a mnożą się z każdym dniem. Cała ludność niemiecka Styrji przeszła na stronę tego programu; w niższej Austrji liczne stowarzyszenia niemieckie oświadczyły, że przyjmą ten program za swój, z niższej zaś Austrji spodziewane są takież oświadczenia. W ogóle znaczna większość w krajach koronnych wyłącznie niemieckich połączy się ze stronnictwem autonomistów. — W Węgrzech przyszła nareszcie do skutku zapowiadana oddawna dymisja hr. Miko, ministra dróg komunikacji. Dymisja ta nie została bynajmniej spowodowaną rozprawami namiętnemi w izbie niższej węgierskiej nad budżetem ministerstwa dróg komunikacji, lecz pochodzi wyłącznie ze stosunków osobistych hr. Miko. Dla usunięcia wszelkiej pod tym względem wątpliwości, hr. Miko zaszczycony został przy dymisji bardzo pochlebnym reskryptem cesarskim i oznakami orderu Leopolda wielkiej wstęgi. (*Nordd. A. Z.*)

* (Budżet. — Baron Lasser. — Jenerał Koller. — Instrukcje). *Wiener Ztng* z 16-go kwietnia ogłosiła prawo finansowe, regulujące bud-

żet krajów przedlitawskich na rok 1870. Podług tego budżetu, dochody obliczone są na 317,195,000 guldenów, wydatki zaś na 320,739,000 guldenów.— *General Correspondenz* z 17-go kwietnia donosi, że baron Lasser, namiestnik w Tyrolu, otrzymał dymisję. — Podług wiadomości z Pragi, datowanych 15-go kwietnia i ogłoszonych w *Neue freie Presse*, feldm.-por. baron Koller, sprawujący obowiązki namiestnika Czech, upraszał o dymisję i udał się w tym celu do Wiednia, gdzie atoli oświadczono mu, że prośba jego o dymisję nie zostanie uwzględnioną.— Hr. Taaffe wystósował instrukcje do namiestnictwa czeskiego, z których okazuje się, że postawa rządu przedlitawskiego względem opozycji nie ulegnie zmianie. *(Jour. de St. Pet.)*

* (Zadanie ministerstwa). Wychodząca w Pradze *Politik* podaje następujące telegramy z Wiednia: „Wszystkie wiadomości o programie ministerstwa przedlitawskiego są czystem zmyśleniem. Ministerstwo nie ma żadnego innego programu, oprócz dążności do zaprowadzenia zmian w teraźniejszej konstytucji zapomocą kompromisu ze wszystkiemi stronnictwami; ministerstwo ufa w możność takiego kompromisu, którego nie chce bynajmniej przesądzać przez ogłaszanie jakiegokolwiekbądź stałego programu; obecnie dokonywane są prace przedwstępne dla utorowania drogi do tego kompromisu. Położenie ministerstwa jest bardzo trudne, albowiem intrygują przeciwko niemu z rozmaitych stron; zwłaszcza zaś ze strony węgierskiej popierany jest plan, zależący na tem, ażeby zadowolnić Galicję i przygnębić inne kraje koronne zapomocą większości niemieckiej w radzie państwa."— „W zamku cesarskim i we wszystkich ministerstwach panuje jak największa czynność; żaden z ministrów ani żaden z naczelników wydziałów nie ma ani chwilki czasu do stracenia. Cesarz pracuje w swoim gabinecie od samego rana. Dziś (21 kwietnia) odbyło się posiedzenie rady ministrów. Amnestja ogłoszona zostanie w niedzielę. Hasło ministerstwa przedlitawskiego brzmi tak: „Pojednanie; w zgodzie ludów leży jedność państwa". *(Nordd. A. Z.)*

* (Zaprzeczenie). *Wiener Abendpost* z 22-go kwietnia pisze: „Niektóre pisma mówią o podaniu się jakoby do dymisji barona Kuhn'a, ogólnopaństwowego ministra wojny. Jesteśmy w możności dania zapewnienia, że minister pomieniony ani nie podawał się do dymisji, ani też zamierza opuścić swoje stanowisko."

Niemcy.

* (Flota związkowa.) Korespondencje prywatne wspominają o zamiarze rządu pruskiego żądania od parlamentu związkowego kredytów na uorganizowanie stałej eskadry ewolucyjnej, złożonej ze statków pancernych należących do floty związku północno-niemieckiego. *(La Fr.)*

* (Sprawy wirtembergskie.) Nowa depesza z Sztutgardu donosi, że kilku członków parlamentu wirtembergskiego pragnąc widzieć się z hr. Bray, odbyło z nim długą konferencję. Deputowani ci należą do odcienia liberalnego pragnącego utrzymać autonomję kraju, ale który domaga się równocześnie, ażeby przy zaprowadzeniu wielkich zmian w prawie wojskowem utrzymano armję na stopie odpowiedniej. Stronnictwo to utworzone zostało przez osobisty wpływ króla, którego uczucia patrjotyczne są znane. *(La Patr.)*

Francja.

* (Mowa p. Olliviera. — Manifest lewicy). O mowie, którą p. Ollivier miał na posiedzeniu senatu z 20 kwietnia, przed samem głosowaniem nad nową konstytucją, mamy obecnie bliższe szczegóły. Okazuje się, że mowa ta spowodowaną została przez p. de Saint-Paul, który po przyjęciu przez senat każdego z osobna z 46 artykułów nowej konstytucji, uznał za stosowne, przed przystąpieniem senatu do głosowania nad całą tą konstytutucją, zapytać rząd, jaką postawę ten ostatni przybierze względem tego stronnictwa w kraju, które nie chce nic wiedzieć o nowej konstytucji, lecz zachęca jawnie do obalenia istniejącego porządku rzeczy i do zaprowadzenia rzeczypospolitej. P. Ollivier oświadczył, że na zapytanie otwarte, da szczerą odpowiedź. Rząd nie spowodował teraźniejszej agitacji rewolucyjnej, pozostającej w związku z przyszłem głosowaniem powszechnem. Przewidział on atoli, że powszechne głosowanie ludu wywoła znowu pomiędzy masami wielki ruch, lecz doniosłość, jaka nadaną zostanie nowej konstytucji na skutek uchwalenia jej przez lud, wydawała mu się większą, niż obawy, jakie można żywić w tym względzie. Jeżeli pomimo to stronnictwo rewolucyjne postawiło z powodu przyszłego głosowania pytanie: rzeczpospolita lub cesarstwo? — nie jest to niczem innem, jak tylko wprowadzeniem żywiołu całkiem obcego do sprawy teraźniejszej, za co odpowiedzialność spada na toż stronnictwo. Rząd przyjmie proponowaną mu znowu w ten sposób walkę, i jak skoro lud uchwali nową konstytucję, wystąpi wszelkiemi środkami przeciw temu stronnictwu wywrotu. Nowa konstytucja jest ze wszech miar liberalna; stanowi ona uwieńczenie tego gmachu, nad którym cesarz pracował nieustannie od samego początku swoich rządów w zwykły mu sposób liberalny i wspaniałomyślny. Wszelakoż przez tę konstytucję liberalną rząd zyskuje zarazem podstawę trwałą, na której wystąpi niezwłocznie i energicznie przeciw żywiołom rewolucyjnym. Z tej krótkiej treści mowy pana Ollivier'a okazuje się, w jaki sposób pojmować należy ostatni jej zwrot, podany w depeszy telegraficznej. Minister sprawiedliwości wynurzył senatowi wdzięczność za gotowość, z jaką ciało to przyjęło nową konstytucję artykuł za artykułem, przyczem oświadczyło się jawnie z wypowiedzeniem wojny temu stronnictwu, które chce zakwestjonować istniejący porządek rzeczy w ogólności i egzystencję senatu w szczególności. Naturalnie, że to oświadczenie p. Ollivier'a wywołało żywie oznaki zadowolenia ze strony całego senatu. Z drugiej atoli strony, oświadczenie to spotęguje jeszcze bardziej niezadowolenie stronnictwa radykalnego. Lecz siła tego ostatniego nie pozostaje bynajmniej w stosunku do jego złości.—Z dosłownego brzmienia manifestu lewicy okazuje się, że dokument ten zdradza jak największą słabość i niejasność w argumentach przeciwników nowej konstytucji. Niemoc ta wychodzi na jaw z dosłownego brzmienia manifestu z daleko większą siłą, niż z telegraficznej jego treści. *(Nordd. A. Z.)*

* (Manifest komitetu republikańskiego). *Nord* z d. 21-go kwietnia pisze: Dzienniki paryzkie ogłosiły manifest komitetu demokratycznego, złożonego z deputowanych skrajnej lewicy i dyrektorów głównych dzienników radykalnych paryzkich i departamentalnych. Ogół szumnych zdań, z których składa się ten dokument, da się streścić w tym aforyzmie, że monarchja jeszcze nie tworzy szczęścia, podczas gdy rzeczpospolita obsypuje ludy, któremi rządzi, wszystkiemi dobrodziejstwami, jakich tylko zapragną. Prawda, że manifest nic nie mówi ani o monarchji, ani o rzeczypospolitej; pierwszy z tych wyrazów zastąpiony jest przez „rząd osobisty," drugi zaś przez „rząd kraju przez kraj;" ale widocznem jest, że sformułowane w nim oskarżenia przeciwko nowej konstytucji cesarskiej mogą wszystkie, szczególnie co się tyczy uchwał ludowych, dotyczyć jak najliberalniejszych konstytucji monarchicznych, takich np. jak w Anglji i Belgji. Zresztą, gdyby zapytano się tych którzy podpisali manifest, czyby głosowali za konstytucją 1870 r., gdyby ją wyjęto z pod prerogatywy uchwały ludowej, być bardzo może, że żaden z nich nieodpowiedziałby twierdząco. Proklamacja komitetu republikańskiego zaleca głosowanie negatywne raczej niż kartkę pustą, albo wstrzymanie się od głosowania, nie wykluczając tych dwóch wygodnych sposobów protestacji, dla przypisania sprawie republikańskiej wszystkich wyborców którzy wstrzymają się od głosowania, albo którzy głosować będą przecząco, kiedy tymczasem inne stronnictwa, wprost jej przeciwne, mogły z większem prawem przyznać dla siebie znaczną część tych dwóch kategorji.

* (Uchwała senatu). *La Fr.* z dnia 22-go kwietnia pisze: Niektóre dzienniki wraz z nami doniosły, że uchwała senatu, ustanawiająca konstytucję cesarstwa, ma być dziś ogłoszoną. W istocie zwyczajne uchwały senatu ogłaszane były zaraz po głosowaniu senatu. Ale obecna uchwała senatu nosi na sobie charakter całkiem wyjątkowy, gdyż położyć ma ona koniec systemowi uchwał senatu i przedstawioną być ma pod zatwierdzenie narodu. Nie może ona też być właściwie ogłoszoną, jak dopiero po uchwale ludowej. *Journal officiel* ograniczy się zatem na stwierdzeniu głosowania senatu i na ogłoszeniu uchwały senatu w takiej formie, w jakiej wyszła z pod obrad wysokiego zgromadzenia. Formalne jej ogłoszenie nastąpi po uchwale z dnia 8-go maja.

* (Uchwała ludowa.) *Paryż, 21-go kwietnia.* Prezes senatu udał się dziś o godzinie drugiej do Tuileries dla doręczenia cesarzowi uchwały senatu ustanawiającej konstytucję cesarstwa. — Dekret ogłaszający uchwałę senatu ukaże się jutro w *Journal officiel*. Dekret, zwołujący wyborców do głosowania powszechnego na dzień 8-y maja, ogłoszony zostanie w sobotę. — Proklamacja cesarza do narodu francuzkiego odczytaną została wczoraj na radzie ministrów. Osnowa jej jest już stanowczo uchwaloną. Mówią, że ogłoszona ona zostanie w sobotę albo w niedzielę. — Zastanawiają się jeszcze nad formułą uchwały ludowej. Jedni sądzą, że należy ograniczyć się na żądaniu od narodu zatwierdzenia reform konstytucyjnych przez „tak" lub „nie". Drudzy chcieliby, ażeby dodano, że konstytucja pozostaje pod strażą cesarza i jego dynastji. *(La Fr.)*

* (Kwestja głosowania powszechnego). Obecnie, kiedy nowa konstytucja francuzka przeszła przez próbę niewątpliwą rozpraw w senacie, ma ona stanąć przed instancją daleko doniośliejszą, której rezultata są o wiele mniej pewne. Nie ulega wprawdzie wątpliwości, że głosy twierdzące przemogą głosy przeczące; stać się nawet może, iż ta większość będzie imponująca. Lecz ze zgromadzeniami ludowemi—temi soborami powszechnemi w polityce—rzeczy mają się tak samo, jak ze zgromadzeniem ojców kościoła, obradujących obecnie w kościele św. Piotra w Rzymie; potrzeba koniecznie, ażeby uchwały wydawane na nich miały po swej stronie więcej niż prostą większość; potrzeba, ażeby miały one za sobą jednomyślność moralną. Ta jednomyślność moralna osiągniętą zostanie faktycznie, jeżeli instytucja cesarska, odmłodzona przez swe przeobrażenie liberalne, uzyska znowu w 1870 roku owe siedm miljonów głosów, które uświęciły ją w 1852 roku. Czy można liczyć na taki rezultat? Nie podobna przepowiedzieć to zawczasu. Stwierdzić jedynie można czynność propagandy stronnictw stojących naprzeciw siebie. Stronnictwo konserwatywne postanowiło, jak się zdaje, spółubiegać się w gorliwości i w demonstracjach z opozycją radykalną. W tym względzie zauważyć należy, że frakcje pośrednie ciała prawodawczego, mianowicie lewy środek i lewica umiarkowana, nie stanęły dotąd w szrankach; niewiadomo nawet, czy ogłoszą one swoje manifesta. Jest to dowodem wielce charakterystycznym tego, że jakakolwiek forma nadaną zostanie projektowi głosowania powszechnego, głosy ludu będą miały w rzeczywistości do oświadczenia się na korzyść utrzymania lub obalenia teraźniejszego położenia rzeczy. Niedogodności, i w niektórych okolicznościach korzyści głosowania powszechnego, zależą na stawianiu wprost kwestij, bez kompromisów i zastrzeżeń, z pozostawieniem przekonaniom mieszanym, przyzwoleniom skomplikowanym lub warunkowym, jedynie alternatywy, bądź zniknięcia w powodzi głosów, bądź też oświadczenia się w mierze przechodzącej ich program. Dla tego to powodu lewy środek i lewica umiarkowana zachowują milczenie. Innym zjawiskiem godnym uwagi i dowodzącym, że ministerstwo p. Ollivier'a, pomimo przesilenia spowodowanego podaniem się do dymisji dwóch ministrów, jest jeszcze dość silne i dość zwarte dla istnienia w dalszym ciągu i dla stawiania czoła swoim przeciwnikom, jest ta okoliczność, że obie pomienione frakcje ciała prawodawczego zachwiały się bardziej, niż sam gabinet, na skutek zetknięcia się ze wspólnym kamieniem probierczym, mianowicie z kwestją głosowania powszechnego. Lewy środek rozpadł się na dwie części zaraz po pierwszem głosowaniu, które miało miejsce po podaniu się hr. Daru i p. Buffet'a do dymisji. Lewica rozdwoiła się także. Przesilenie ministerjalne zniknęło przeto po za próbą daleko doniośliejszą, mianowicie po za kwestją głosowania powszechnego, którego rezultat zadecyduje o trwałości nietylko gabinetu teraźniejszego, lecz nawet ogółu instytucji cesarskiej. *(Nord).*

Hiszpanja.

* (Kandydatury do tronu). W Hiszpanji obiegają znowu pogłoski o kandydaturach do tronu, ale, o ile się zdaje, mało albo wcale nie są one uzasadnione. Dziennik hiszpański *Eco di Espana* utrzymuje, że rejent Serrano, pragnąc wycofać się do spokojnego życia prywatnego, miał naglić swoich kolegów i obstawać przy tem, ażeby Hiszpanja wyszła koniecznie z tymczasowości. Rejent miał zaproponować trzech kandydatów: Espartera, Prima i księcia Montpensier. Wiadomościom tym zaprzeczają stanowczo z Madrytu. *(La Patr.)*

* (Stronnictwo republikańskie) w Hiszpanji, na skutek licznych ciosów, które ono doznało w ciągu roku zeszłego i bieżącego, doszło do umiarkowania w swych roszczeniach. Umiarkowanie to wyszło na jaw w mowie, którą przewodniczący w tem stronnictwie miał podczas świąt wielkanocnych. Mowa ta zwala wprawdzie na politykę rządu winę ostatnich walk w Katalonji, lecz zarazem ubolewa nad namiętnościami, które doprowadziły część republikanów do oporu bezużytecznego i krwawego. Mowa ta zaleca stronnictwu, ażeby

trzymało się w granicach prawa, dopóki tylko będzie to możebnem. Za broń chwycić należy wówczas dopiero, gdy rząd pogwałci prawa lub gdy stronnictwo potężne zechce narzucić ludowi swą wolę. Stronnictwo przeto republikańskie nie powinno zrzekać się bezwarunkowo szukania ucieczki w przemocy. Przedewszystkiem brakuje stronnictwu zgodności w dążnościach i t. d. Mowa ta brzmi jeszcze wprawdzie rewolucyjnie, lecz tylko warunkowo. (*Nordd. A. Z.*)

* (Powstanie na wyspie Kubie.) Mieszkańcy Stanów-Zjednoczonych nie chcą zrzec się nadziei, jaką powzięli na chwilę na skutek powstania na wyspie Kubie, co do przyłączenia tej bogatej kolonji hiszpańskiej do swych posiadłości. Jeszcze kilka dni temu pisma amerykańskie podały były wiadomość, że powstańcy zostali całkiem zwyciężeni i składają broń; obecnie zaś depesza z Nowego-Jorku, datowana 21-go kwietnia donosi, że otrzymano tam wiadomości ze źródła hiszpańskiego, podług których powstańcy stoczyli zawziętą walkę i odnieśli zwycięztwo. (*Nord.*)

Ameryka.

* (Protest). Z Waszyngtonu donoszą, że poseł angielski, p. Thornton, założył protest przeciw przekopaniu międzymorza darieńskiego, chyba że na zasadzie traktatów obowiązujących, zapewniony zostanie Anglji udział jednakowy w tem przedsięwzięciu. (*Nordd. A. Z.*)

* (Kwestja przekopania międzymorza darieńskiego). Z Waszyngtonu donoszą, że sekretarz stanu Fish dał posłowi angielskiemu objaśnienia zadowalniające co do projektu przekopania międzymorza darieńskiego. Zaprzeczają pogłosce, jakoby p. Thornton wystąpił do rządu Stanów Zjednoczonych z protestem formalnym w tej kwestji. (*Nordd. A. Z.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa,

dnia 14 (26) Kwietnia.

* (Tydzień targowy). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu upłynionym były następujące: *Co do pieczywa* stosownie do deklaracij przez piekarzy Magistratowi złożonych: chleba razowego funt kop. 2, pytlowego kop. 3, stołowego kop. 5, bułka za kop. 1 ważyła: ordynaryjna od zołot. 12 do zoł. 16, poznańska od zoł. 10 do zoł. 13, montowa od zoł. 8 do 12. *Co do mięsa* wedle deklaracij rzeźników Magistratowi złożonych: wołowego w częściach zadnich funt kop. 11, w częściach przednich kop. 9 ½, polędwicy funt kop. 20, cielęciny w ćwiartkach zadnich kop. 12, w ćwiartkach przednich kop. 10, wieprzowiny ze skórą kop. 13, bez skóry kop. 12, łoju czystego kop. 14, sadła kop. 20, słoniny solonej kop. 20, słoniny świeżej kop. 19. *Ceny wędlin* pozostały takie same jak przed świętami n. s. *Co do nabiału:* masła świeżego funt kop. 28, solonego kop. 25, śmietany kwarta kop. 25, śmietanki słodkiej kop. 14, mleka zbieranego kop. 3, ser krowi większy kop. 18, mniejszy kop. 10, ser owczy kop. 20, twaróg kop. 6, jaj kopa kop. 90. *Co do drobiu:* kura stara kop. 40, kurczę kop. 45, kaczka kop. 55, gęś zwyczajna kop. 75, tuczona rsr. 1, indyk rs. 4, indyczka rsr. 2 kop. 10, pularda kop. 50, kapłon k. 70, prosię rs. 1. *Co do ogrodowizny:* sałaty blacik kop. 13, rzodkiewki pęczek kop. 5, szczypiorku pęczek kop. 4, chrzanu wiązka kop. 8, kartofli garniec kop. 3 ½, cebuli funt kop. 4. *Co do legumin:* mąki najpiękniejszej funt kop. 8, średniej k. 6, ordynaryjnej kop. 4, kaszy krakowskiej drobnej kwarta k. 11, średniej k. 8, grubszej kop. 6 ½, perłowej pięknej kop. 11, średniej kop. 10, jęczmiennej kop. 4, jaglanej kop. 7, gryczanej kop. 6, pszennej kop. 13, ryżu funt kop. 8, grochu szablastego kwarta kop. 5, okrągłego kop. 4, grzybów suszonych funt kop. 25. *Co do ryb żywych:* szczupaka funt kop. 35, sandacza k. 32 ½, karpia kop. 36, karasia kop. 25, lina kop. 28, leszcza kop. 26. *Co do ryb śniętych:* szczupaka funt kop. 20, sandacza kop. 19, karpia kop. 25, lina kop. 25, okonia kop. 18, leszcza kop. 19, karasia kop. 20, suma kop. 25, węgorza kop. 27, sielaw kop. 15, drobnych rybek kop. 13. Φ

KOLEJE ŻELAZNE

odchodzą:

Z Warszawy: Do Sosnowca i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 7 minut 16 rano i pociąg osobowy o godzinie 11 min. 20 rano. — Do Aleksandrowa, pociąg osobowy o godzinie 7 minut 16 po południu i pociąg pospieszny o godzinie 2 minut 19 rano. — Do Terespola, pociąg osobowy o godzinie 1 z południa. — Do Petersburga pociąg pospieszny o godzinie 10 min. 30 rano i pociąg osobowy o godzinie 1 min. 0 w nocy.

przychodzą:

Do Warszawy: Z Sosnowic i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 8 minut 48 wieczór i pociąg osobowy o godzinie 5 minut 14 po południu. — Z Aleksandrowa, pociąg osobowy o godzinie 2 min. 18 po południu i pociąg pospieszny (razem z Granicznym). — Z Terespola pociąg osobowy o godzinie 2 po południu. — Z Petersburga, pociąg pospieszny o godzinie 6 minut 5 po południu i pociąg osobowy o godzinie 4 min. rano.

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godzinie 10 rano, omnibus; — do Lublina o godzinie 1 po południu, kareta; — do Łomży o godzinie 2 po południu, kareta; — do Lublina o godzinie 6 po południu, omnibus; — do Sochaczewa o godzinie 6 po południu, omnibus; — do Radomia o godzinie 6 minut 30 po południu, kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

We Wtorek. Do Radomia o godzinie 6 po poł., karetka, do Zamostia o godz. 10 rano, wozowa; — do Kowna, o godz. 6 po poł., wozowa.

Kalendarz.

We środę 15 (27) kwietnia, — św. Teofila bisk. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 49; zach. o godz. 7 min. 16.

We czwartek 16 (28) kwietnia, — św. Witalisa męcz. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 38; zach. o godz. 7 min. 18.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 6,°2 R.

Wczoraj.	o g. 7 z rana.	o g. 1 po poł.
Barometr w milimetrach	755.5	754.1
Termometr Reaumura	+ 7.2	+ 10.°9
Stan nieba	pochmurny.	pochmurny.

Największe ciepło + 11,°5 R. Najmniejsze ciepło + 6,°9 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 8.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We czwartek, — *w teatrze wielkim:* dramat **Salomon**; w piątek — *w teatrze wielkim:* **Widowisko bezpłatne:** 1-y akt opery **Córka Regimentu**; balet **Wesele w Ojcowie**; **Hymn**, — *w teatrze rozmaitości:* komedja **Zemsta pani Hrabiny**; w sobotę, — *w teatrze wielkim:* **Koncert** p. Henryka Wieniawskiego, — *w teatrze rozmaitości:* komedja **Dożywocie**; w niedzielę, — *w teatrze wielkim:* opera **Piękna Helena**, — *w teatrze rozmaitości:* komedja **Pociecha rodziny** (występ panny Romany Popiel).

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we wtorek, **Koncert** na skrzypcach pana Henryka *Wieniawskiego*. — Program: I. Uwertura z op. „Wilhelm Tell", Rossiniego; 2-gi koncert (D-moll), H. Wieniawskiego (autor); Arja z opery „Otton Łucznik", A. Müncheimera (pani Dowiakowska); Fantazja na temata opery „Faust", H. Wieniawskiego (autor). — II. Uwertura z op. „Tannhauser", Wagnera; a) Scena i arja z op. „Halka", Vieuxtempsa i b) 2-gi polonez (A-dur), H. Wieniawskiego (p. Wieniawski); Alla pollacca z opery „I Lombardi", Verdiego (pani Dowiakowska); Dwa romanse Warłamowa, Wieniawskiego (autor). — *Jutro*, we środę, 1-y raz, dramat **Salomon**. — *Wczoraj*, w poniedziałek, dawano operę **Kady**, było osób 482. *Onegdaj*, w niedzielę, dawano operę **Kady**, **Divertissement**, było osób 269.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we wtorek, komedja w 1 akcie, **Partja pikiety**. — Osoby: Baron de Rocheferrier — p. *Rapacki*; Anatol, jego syn — p. *Kwieciński*; Mercier — p. *Ostrowski*; Rózia, jego córka — panna *Żółkowska*; Notarjusz, przyjaciel Merciera — p. *Adler*; — komedja w 1 akcie, **Trzewiki balowe**. — Osoby: Zuzanna de Marcilly — pani *Rakiewicz*; Małgorzata de Chatenay — pani *Bakałowicz*; — krotochwila ze śpiewkami w 1 akcie, **Ulicznik warszawski**. — Osoby: Pan Rabek, majster szewcki — p. *Panczykowski*; Jagusia jego córka — panna *Figarska*; Kunegunda, ciotka Jagusi — pani *Mazurowska*; Safjanek czeladnik — p. *Dobrowolski*; Jacuś Rzemyczek, chłopiec — pan *Damse*; Piaskarz — p. *Szober*; Śmieciarka — panna *Bondasiewicz*; Urzędnik policyjny — p. *Dąbrowski*; Nieznajomy — p. *Adler*. — *Wczoraj*, w poniedziałek, dawano komedję **Śluby panieńskie**; krotochwilę **O chlebie i wodzie**, było osób 389. — *Onegdaj*, w niedzielę, dawano komedję **Pan Jowialski**, było osób 383.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim). — *Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia izraelskiej trupy dramatycznej, w języku niemieckim**. — Początek o godzinie 7 ½ wieczorem.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major *Chomentowski*, z Berlina; gubernator płocki pułkownik baron *Wrangel*, z Wilna; rzeczywisty radca stanu *Szczerbatski*, z Kielc; amerykański poseł i minister pełnomocny przy Dworze Cesarsko-Ruskim *Kertni*, z Petersburga; — wyjechali: jenerał-adjutant *Krasnokutski*, za zagranicę; jenerał-major *Siwers*, do Petersburga.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 13 (25) b. m., a mianowicie pod adresem: z używanemi markami: Ludwikowska w Będzinie, Klein w Krakowie, Królikowska w Janczycach, Schuch w Hołowienkach, Szwartzenstein w Libawie, Patsch w Rezel, Gutowicz w Petersburgu, Godlewski w Małkini, Plewardin w Petersburgu, Walasch w Moskwie, Przedpełski w Mokradach, Iwanówna w Bżyscu, Złotkowski w Gartyporach, Wojde w Dojfidach, banderoli sztuk 6, na których mało jest naklejonych marek, listy na których nie oznaczone jest miejsce wysłania: do Dąbrowskiej, Jaskowitza, Markowej, Abramowa, Samsonowa i do Szatrowskiej, listy bez oznaczenia miejsca, — listów miejskich sztuk 7, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 11 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* W ciągu ubiegłych trzech dni, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 62, wyzdrowiało 49, umarło 7, pozostało 1592 (mężczyzn 790, kobiet 802) z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 130, kobiet 135.

* Dnia 13 (25) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan:* płci męzkiej 8, płci żeńskiej 8; *starozakonnych:* płci męzkiej 4, płci żeńskiej 4, razem 24; — **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* —; *starozakonnych* —; **umarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 7, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 3, razem 20.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 14 (26) Kwietnia 1870 r.

			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
MONETY.						
Pół-Imperjały Rosyjskie			—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważno.			—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie			—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal.			—	—	—	—
PAPIERY (bez wartości kuponów						
Obligi Skarbu za rs. 100.			—	—	89	33
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100			—	—	—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę.			—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę			—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.			—	—	—	—
„ „ bez kuponu			—	—	—	
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100			94	30	93	97
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*).			94	30	93	97
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 *).			95	—	94	60
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.					100	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*)			76	89	76	55
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100.			—	—		
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100			—		—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100			—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			90	50	—	
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	—	101	17
„ Sierpniowe za rs. 100			—		101	33
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100			152	25	—	—
„ „ „ z 1866 rs. 100			150	75	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji			110	50	110	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125			—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100				—		
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.			69	25	68	50
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—		—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100.			—	—	72	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100			—	—	114	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.			—		—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100				—	—	—
WEXLE.						
Berlin	100 Tal.	2 m.	121	12 ½	120	97 ½
„	„ „	k. t.	120	97 ½	120	82 ½
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	
Gdańsk	„ „	2 m.	120	97 ½	120	82 ½
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—		—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	29		
Paryż	300 Frank.	2 m.	98	70	98	55
Wiedeń	150 Zł. W A.	2 m.	99	90		
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	75	98	50
„	„ „	k. t.	100		99	83
Moskwa	„ „	1 m.	99	25	—	—
„	„ „	k. t.	—	—		—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 36 ⅔.
* Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 1 k. 70 15/18.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. 61 1/9.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 2964. *Главное Общество Россійскихъ Желѣзныхъ Дорогъ.*

Совѣтъ Управленія приглашаетъ гг. акціонеровъ Главнаго Общества въ общее обыкновенное собраніе, имѣющее быть въ Пятницу, 15 (27) Мая сего года, въ часъ по полудни, въ С-Петербургѣ, въ томъ мѣстѣ, которое будетъ означено на билетахъ для входа въ собраніе.

По уставу 3 Ноября 1861 г. общее собраніе составляется изъ акціонеровъ, имѣющихъ не менѣе 40 акціи.

Никто не можетъ заступать мѣсто акціонера, если онъ самъ не членъ общаго собранія и не имѣетъ на сей предметъ надлежащаго уполномочія.

Акціонеры, для полученія права присутствовать въ общемъ собраніи, обязаны представить акціи свои, или же свидѣтельства о депозитѣ принадлежащихъ имъ акціи въ Государственномъ Банкѣ или въ другихъ Государственныхъ учрежденіяхъ или присутственныхъ мѣстахъ, до 5 (17) Мая включительно:

Въ С-Петербургѣ, въ Правленіи Общества.

Въ Парижѣ, въ контору Общества движимаго кредита;

Въ Лондонѣ, въ контору гг. братьевъ Берингъ и комп.

Въ Амстердамѣ, въ контору гг. Гопе и комп.

Въ Берлинѣ, въ контору гг. Мендельсонъ и комп.

Дивидендпыя акціи, выданныя взамѣнъ вышедшихъ въ тиражъ, также даютъ право на присутствованіе въ собраніи, наравнѣ съ акціями не погашенными.

Всякому акціонеру, представившему на этотъ предметъ акціи свои, выдается билетъ для входа въ общее собраніе, билетъ этотъ имянной и выдается на одно лице съ означеніемъ количества представленныхъ акціи.

На основаніи § 48 устава, каждыя 40 акцій даютъ право на одинъ залогъ; никто изъ акціонеровъ не можетъ, какъ по собственнымъ акціямъ, такъ и по акціямъ довѣреннымъ ему отъ другихъ акціонеровъ, соединять въ своемъ лицѣ болѣе 10 часовъ.

Билетъ для входа въ общее собраніе, можетъ быть переданъ, по надписи на немъ и другому акціонеру, участвующему въ собраніи, но согласно § 48 устава, какъ выше сказано, никто изъ акціонеровъ не можетъ соединять въ своемъ лицѣ болѣе 10 часовъ.

Въ заключеніи Совѣтъ покорнѣйше проситъ гг. акціонеровъ, которые желали бы сдѣлать какія либо, для пользы компаніи, предложенія, представить таковыя въ Совѣтъ, на основаніи ст. 2183 ч. I т. X Св. Зак. по крайней мѣрѣ за 15 дней до общаго собранія.

Денежный отчетъ, вмѣстѣ съ книгами и другими документами, открыты будутъ, для предварительнаго разсмотрѣнія акціонеровъ, съ 8 (20) Мая ежедневно, кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней, отъ 2 до 5 часовъ по полудни, въ Управленіи Общества, помѣщающемся въ С Петербургѣ, въ Большой Италіянской улицѣ, подлѣ Пассажа въ домѣ № 7.

N. D. 2982. Zarząd Drogi Żeiaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia osoby interesowane, że przedmioty pozostawione w kwartale I. r. b. przez pasażerów, na stacjach i w powozach, odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowców stacji: Praga, Siedlce, Łuków i Brześć.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 3017. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Do regulacji spadków po śmierci:

1. Antoniny Konarskiej wierzycielki sumy rs. 975 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 935 ubezpieczonej.

2. Pelagji Rzepeckiej właścicielki dóbr Dembianki okręgu Kowalskiego.

3. Szymona Szymanowskiego współwłaściciela dóbr Narty B. E. okręgu Rawskiego, termin na d. 19 (31) Października 1870 r. w kancelarji mojej wyznaczonym zostaje.

Jan Masłowski.

N. D. 3018. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Ogłasza, że do regulacji spadku po śmierci:

1. Heleny z Szpringerów Brüken wierzycielki sumy rsr. 3,750 na dobrach Gnojna, Okręgu Błońskiego ubezpieczonej.

2. Konstantego Żyzniewskiego, wspólwierzyciela sumy rsr. 4,500 w sumie rsr. 6,645 mieszczącej się, tudzież wierzyciela sumy rsr. 6,575 w sumie rub. sr 11,200 mieszczącej się, termin na dzień 20 Lipca (1 Sierpnia) 1870 r. wyznaczony zostaje.

Jan Masłowski.

N. D. 508. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.

Z powodu nastąpionej śmierci Romana Bońkowskiego, właściciela $^1/_3$ części dóbr Rudno Kmiece z Okręgu Prasnyskiego, otworzyło się postępowanie spadkowe, do regulacji którego, termin na d. 11 (23) Lipca 1870 roku wyznaczony został.

Płock d. 10 (22) Stycznia 1870 r.

2—2 Ludwik Rylski.

N. D. *462 Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Po zmarłej Helenie z hr. Poletyłów Turkułłowej, właścicielce dóbr Teratyn, w Powiecie Hrubieszowskim leżących, otworzył się spadek, do regulacji którego, termin na dzień 18 (30) Lipca 1870 r w Kancelarji mej wyznaczony został.

Lublin d. 8 (20) Stycznia 1870 r.

2—2 Walery Głowacki.

N. D. 485. Pisarz Sądu Pokoju w Pułtusku.

Z powodu śmierci:

Wojciecha i Marjanny z Ejmowskich małżonków Dynakowskich właścicieli nieruchomości w Pułtusku Nr. 63.

Bonawentury Swierczewskiego wierzyciela sumy rs. 379 w dziale IV pod Nr. 2 na nieruchomości w Pułtusku Nr. 97.

Recha Perzanowskiego, wierzyciela sumy rs. 900 i rs. 300 ad Nr. 5 i 12 w dziale IV na nieruchomości w Pułtusku Nr. 19 i 243.

Michała Romanowskiego, właściciela nieruchomości w mieście Serocku pod Nr. 16 i wierzyciela sumy rs. 1,500 na nieruchomości w Serocku pod N-rem 171, w dziale IV pod Nr. 5.

Anny z Przeradzkich Orłowskiej właścicielce ostrzeżenia sumy rs. 97 kop. 50 na nieruchomości w Wyszkowie folwarku zwanym Natalin w dziale IV do N-ru 2 zabezpieczonych. Otworzył się spadek, do zamknięcia którego oznaczony został termin na dzień 18 (30) Lipca 1870 r. w jakowym interes mający, stawić się winni w Sądzie naszym pod prekluzją.

Pułtusk dnia 9 (21) Grudnia 1869 roku.

Szulecki

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. *2969. Sąd Pokoju w Rawie. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania regulacji nowej hypoteki nieruchomości miejskiej w mieście Rawie; powiecie Rawskim, gubernji Petrokowskiej, pod Nr. 330 przy ulicy Jerozolimskiej położonej, uwiadamia interesantów: że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym d. 13 (25) Lipca r b. o godzinie 10 z rana; wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się w dniu powyższym. żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że nie zgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzacji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach w r. 1818 przepisanej. Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie którego kolwiek z interesantów na karę od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 pomienionego prawa, utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie deklaracji, jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 15 (27) Lipca t r. o godzinie 10-tej z rana na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas odwołania się od niej upływać zacznie, interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej przytomnymi być powinni.

Rawa dnia 19 (31) Marca 1870 roku.

Podsędek *Arczyński.*

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 2962. Bank Polski.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 20 Kwietnia (2 Maja) 1870 r. o godzinie 12 z rana, w sali posiedzeń Banku Polskiego, odbędzie się głośna i przez opieczętowane deklaracje, licytacja na sprzedaż więcej dającemu, dóbr Popielużyn w Powiecie Płońskim, Gubernji Płockiej położonych.

Szacunek do licytacji rzeczonych dóbr ustanawia się na rs. 18,000.

Szacunek postąpiony spłaconym być ma w sposób następujący:

a) Nabywca przejmie pożyczkę Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego III Okresu Serji I, której niezamortyzowana część na teraz wynosi rs. 4,306 kop. $46^1/_3$.

b) Bank pozostawia przy gruncie sumę rs. 7,700 do spłaty ratami amortyzacyjnemi, licząc po 5% rocznie na procent, a po 2% na umorzenie

c) Sumę rs 5,993 kop. $53^1/_2$, dopełniającą powyższy szacunek, oraz to, co na licytacji postąpi, zapłaci nabywca w gotowiźnie do kasy Banku Polskiego, w ciągu dni 20 po licytacji.

Vadium do licytacji wymagane jest w ilości rs. 1,800.

Szczegółowe warunki sprzedaży przejrzeć można każdodziennie, w godzinach służbowych, wyjąwszy dni świątecznych, w biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego.

Deklaracje podług wzoru niżej podanego napisane, bez skrobań, poprawek i przekreśleń z wyrazeniem liczb literami, adresować należy: „Do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego, deklaracja do kupna dóbr Popielużyn, w Powiecie Płońkim Gubernji Płockiej położonych.”

Do deklaracji należy dołączyć kwit kasy Banku na vadium wyżej oznaczone, wniesione w gotowiźnie lub w papierach publicznych krajowych procentowych.

Deklaracje przyjmowane będą do dnia 20 Kwietnia (2 Maja) r b. włącznie, do godziny $11^1/_2$ z rana.

Sprzedające się dobra, chęć kupna mający, na miejscu obejrzeć mogą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Banku Polskiego z d. Nr 3,833, podaję niniejszą deklarację, iż dobra Popielużyn, w Powiecie Płońskim, Gubernji Płockiej położone, obowiązuję się kupić za sumę rs. (wypisać literami ofiarowaną sumę), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych, które mi są wiadome objętym.

Kwit na złożone w kasie Banku vadium w sumie rs 1,800, wyraźnie rubli srebrnych tysiąc ośmset, dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać wyraźnie zamieszkanie).

Pisałem w dnia r.

Podpisać imię i nazwisko).

Warszawa d. 10 (22) Kwietnia 1870 r.

Prezes,

Rzeczywisty Radca Stanu, Roguski.

Naczelnik Kancelarji,

Radca Dworu, Makulec.

N. D. 2998. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, że w d. 30 Kwietnia (12 Maja) r. b. o godzinie 11 rano w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus przed delegowanymi Członkami Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych i Rady Szczegółowej Opiekuńczej tegoż Szpitala, odbędzie się licytacja przez deklaracje opieczętowane a potem głośna, (in minus) od cen na praetium ustanowionych. na dostawę od dnia odbytej licytacji do d. 1 (13) Stycznia 1871 r. na dostawę dla tutejszego Szpitala:

Cukru, wina węgierskiego, towarów kolonjalnych, drożdży suchych, płótna białego grubszego trzymającego szerokości arszyn 1 wersz $3^{17}/_{100}$ merynosu, sukna niebieskiego i szaraczkowego.

Ilość powyższych dostaw, ceny na praetium oraz wysokości vadium przy każdej poszczegółowo dostawie oznaczone, obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie z wyjątkiem świąt w godzinach biurowych w Kancelarji Szpitala przejrzanemi być mogą.

Deklaracje bez stępla spisane wraz z dowodami na wniesione vadium do kasy Szpitalnej składane być mają w dniu do licytacji oznaczonym, najpóźniej do godziny 11 rano na ręce Członka Rady zawiadującego częścią nadzorczą lub jego pomocnika. Deklaracje skrobane, poprawiane, przekreslane, niepodpisane, lub wymienienia miejsca zamieszkania licytanta nieobejmujące, przyjętemi nie będą.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Rady Szczegółowej Opiekuńczej Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie z dnia . . . mca . . . . r. b. niżej podpisany deklaruję niniejszem iż obowiązuję się od dnia licytacji obecnej do dnia 1 (13) Stycznia 1871 r. dostawić dla powyższego Szpitala (tu wymienić rodzaj dostawy i jej cenę wypisać literami).

Kwit na złożone vadium w kasie Szpitalnej dołączam, poddając się wszelkim warunkom licytacyjnym. Stałe moje zamieszkanie w Warszawie pod N. . . . pisałem w Warszawie dnia . . mca . . . 1870 r

(Podpisać imię i nazwisko).

Warszawa d. 11 (23) Kwietnia 1870 r

W zastępstwie Opiekuna Prezydującego,

Rogoziński.

Pomocnik Nadzorcy Szpitala.

1—3 Mucharski.

N. D. 3021. Prawnie zajęte meble jesionowe i t. p. w Warszawie na placu targowym Grzybów w d. 16 (28) Kwietnia r. b. o godzinie 10 rano, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

W. Karwowski Komornik.

N. D. 3022. Prawnie zajęte ruchomości przez publiczne licytacje sprzedwane będą, a mianowicie dnia 16 (28) Kwietnia r. b. o godzinie 11 z rana za Żelazną Bramą w Warszawie, pilniki angielskie, piły, scyzoryki, rądle blaszane i t. p. przedmiota stołowe i żelazne, a dnia 20 Kwietnia (2 Maja) r. b. o godzinie 12 w południe na placu przy Trzech Krzyżach w Warszawie meble jesionowe.

M. *Rzewnicki,* Komornik.

N. D. 3020. Wiadomo czynię, iż prawnie w egzekucji sądowej zajęte ruchomości, jako to: meble machoniowe, jesionowe, bilard machoniowy, obrazy olejne, zegar stołowy, dywan i t. p. na placu publicznym przy trzech Krzyżach w Warszawie w dniu 16 (28) Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytację sprzedane będą.

Szymanowski, Komornik.

N. D. 7788.

Edikt.

Erben nach Friedrich Krenn. Vor dem k. k. Bezirksgerichte zu Karolinenthal bei Prag in Böhmen wird bekannt gegeben daß Raimund Krenn Private in der Weinberggemeinde am 7 Februar 1870, Z. 3046, eine Klage gegen die Verlassenschaft des Friedrich Krenn als Universalerben des Johann Krenn durch dessen erbserklärte Erben Ignatz Uzdowsky, Rosalia Uzdowsky, Maria Anna Uzdowsky, Alexander Uzdowsky und Sixko Sofie Lipkova geborene Jarmolinsky alle angeblich in Lublin auf Bezahlung eines Bauaufwandes Nr. 42, in der Weinberggemeinde pr. 18,577 Fl. 73 Kr. ö. w eingebracht habe, und zur mündlichen Verhandlung über diese Klage die Tagfahrt bei dem hiesigen k. k. Bezirksgerichte auf dem 28-ten Mai 1870 um 9 Uhr Vormittags angeordnet worden ist.

Da der Aufenthaltsort der Geklagten Erben: Ignaz Uzdowsky, Rosalia Uzdowsky, Maria Anna Uzdowsky, Alexander Uzdowsky und Sofie Lipkova geb. Jarmolinsky weder in Lublin noch in der Umgegend ausgeforscht werden konnte, so wird für dieselben zur Wahrnung ihrer Rechte und Durchführung des Rechtsstreites der Landesadvokat Herr J. W. Dr. Josef Fritsch in Prag als Curator ad actum bestellt, mit welchem sie sich ins Einvernehmen zu setzen, oder dem Gerichte einen andern Sachwalter namhaft zu machen haben, widrigens sie sich die aus ihrer Verabsäumung entstehenden Folgen beizumessen haben würden.

Karolinenthal, am 7-ten April 1870.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 1748. **DOWÓD**, z złożonych w Banku przez Józefa-Adama Grabowskiego, kosztowności pod № 31,669 i odebranych na takowe **120 rubli,** zaginął. Ponieważ areszt na ten dowód w Banku jest założony, przestrzega każdego, że ten dokument żadnej wartości nie może mieć dla obcego. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 3—3

N. D. 2222. **Zagubione** zostały **Świadectwa Banku Polskiego** za Nr. 129 i 130 na złożone przez Szlamę Wargoń dla Pana Michała Zbijewskiego w składzie tegoż Banku dwie partje sukna, to jest partja Nr. 129 postawów 3, łokci 120 wartości rs. 181 i partja Nr. 130 postawów 3, łokci 114 wartości rs. 171; uprasza się przeto znalazcę o złożenie rzeczonych świadectw do Banku Polskiego.

3—3 **Michał Zbijewski.**

Dalszy ciąg Ogłoszeń w dodatku.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Дозволено Цензурою. Dyrektor, **M. Pawliszczew.**

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІАЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. — ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 2983. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.

Zawiadamia Członków Towarzystwa, iż na dobra niżej wymienione zarządane zostały pożyczka Towarzystwa Kredytowego obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych, jako to:

1. Dobra Wręcza, w Powiecie Grodziskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 24,480

2. Dobra Krowice, w Powiecie Włocławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 15,360

3. Dobra Osse, w Powiecie Brzezińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,750.

4. Dobra Ktery, w Powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 33,120

5. Dobra Dobrzelin, w Powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 31,690.

6. Dobra Jaroch, w Powiecie Grójeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 3,900.

7. Dobra Oporów, w Powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 56,220.

8. Dobra Czarnowo, w Powiecie Radzymińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 12,210.

9. Dobra Jędrzejów, w Powiecie Nowo-Mińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 18,300.

10. Dobra Kruszynek, w Powiecie Włocławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 27,230.

11. Dobra Szczkowo, w Powiecie Kolskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,500.

12. Dobra Grochów, w Powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożycką wynosi rs 18,690.

13. Dobra Zdziechów, w Powiecie Łodzińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 13,900.

14 Dobra Kałęczyn, w Powiecie Radziejowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 5,200.

15 Dobra Wąwał, w Powiecie Włocławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,000.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych przez stowarzyszonych, czynione być mogą, roztrząsane będą: jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Warszawa d. 11 (23) Kwietnia 1870 r.
za Prezesa, Ewaryst Mejer.
p. o. Pisarza, Słowikowski.

N. D. 2997. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych, jako to:

1. Dobra Starawieś B, w Powiecie Krasnostawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 4,050

2. Dobra Wylągi, w Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 2,400.

3. Dobra Tarnawka B, w Powiecie Krasnostawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 1,700.

4. Dobra Wielkopole, w Powiecie Krasnostawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 16,850.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez stowarzyszonych, rozstrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Lublin d. 10 (22) Kwietnia 1870 r.
Prezes, Bieliński.
za Pisarza, J. Dobrzański.

N. D. 2995. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu.

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa, obciążyć mające pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach wymienionych, jako to:

1. Dobra Bierwce w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 13,000.

2. Dobra Bieliny w Okręgu Opoczeńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 9,800.

3. Dobra Buczek w Okręgu Opoczeńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 4,500.

4. Dobra Brzeska Wola w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 10,000.

5. Dobra Bobrowniki w Okręgu Kozienickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 7,900.

6. Dobra Boże w Okręgu Kozienickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 9,700.

7. Dobra Borek w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 15,000.

8. Dobra Bogorja Skotnicka w Okręgu Sandomierskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 6,500.

9. Dobra Brzeście w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 30,000.

10. Dobra Bujak w Okręgu Soleckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 4,200.

11. Dobra Bieniędzice w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 11,000.

12. Dobra Borowiec w Okręgu Kozienickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 2,600.

13. Dobra Chlewiska w Okręgu Szydłowieckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 63,000.

14. Dobra Czekarzewice w Okręgu Sandomierskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 18,300.

15. Dobra Chomentów Socha w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 4,500.

16. Dobra Dłużniewice w Okręgu Konieckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 12,000.

17. Dobra Dąbrówka podłężna w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 12,500.

18. Dobra Dębno w Okręgu Opatowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 22,000.

19. Dobra Garbów w Okręgu Sandomierskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 32,000.

20. Dobra Grzmucin w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,000.

21. Dobra Grocholice w Okręgu Sandomierskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 19,200.

22. Dobra Goździków w Okręgu Opoczyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 9,000.

23. Dobra Gieraszowice w Okręgu Staszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,800.

24. Dobra Gniazdków w Okręgu Soleckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 2,200.

25. Dobra Jakubów w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,000.

26. Dobra Jasice w Okręgu Sandomierskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,500.

27. Dobra Jakimowice w Okręgu Konieckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 12,000.

28. Dobra Iwaniska w Okręgu Staszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 26,000.

29. Dobra Kadłub w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,500.

30. Dobra Kochanów w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,420.

31. Dobra Krogulcza Mokra w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 2,640.

32. Dobra Kazanów w Okręgu Kozienickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 18,300.

33. Dobra Kozinki w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 2,700.

34. Dobra Kobylanki w Okręgu Opatowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 5,100.

35. Dobra Korzyce w Okręgu Szydłowieckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 4,500.

36. Dobra Krzyszkowice w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 16,000.

37. Dobra Kroczów mniejszy B. w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 10,000.

38. Dobra Linów w Okręgu Sandomierskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 19,200.

39. Dobra Łaziska w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 13,500.

40. Dobra Łukawka w Okręgu Sandomierskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 6,700.

41. Dobra Łukawica Pęcławska w Okręgu Staszowsskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 1,900.

42. Dobra Małoszyce w Okręgu Opatowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 14,100.

43. Dobra Mirogonowice w Okręgu Opatowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 11,310.

44. Dobra Miłków w Okręgu Opatowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 17,000.

45. Dobra Mydłów w Okręgu Opatowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 13,600.

46. Dobra Mokrosęk w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 7,600.

47. Dobra Niedarczów górny w Okręgu Radomskim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,400.

48. Dobra Ociesęki w Okręgu Opatowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 20,000.

49. Dobra Ostrołęka w Okręgu Sandomierskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,400.

50. Dobra Osuchów w Okręgu Kozienickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 9,000.

51. Dobra Obręczna w Okręgu Opatowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 9,000.

52. Dobra Pawłów w Okręgu Szydłowieckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 10,000.

53. Dobra Piastów w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 33,500.

54. Dobra Pisary w Okręgu Sandomierskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 6,000.

55. Dobra Popławy w Okręgu Konieckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 12,320.

56. Dobra Przewłoka w Okręgu Staszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,900.

57. Dobra Pągowiec, w Okręgu Staszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,000.

58. Dobra Przepiurów. w Okręgu Sandomierskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 27,000.

59. Dobra Przenszyn, w Okręgu Opatowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 12,000.

60. Dobra Pachnowola, w Okręgu Kozienickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 11,300.

61. Dobra Radzanów, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,500.

62. Dobra Ratoszyn, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,500.

63. Dobra Ruszenice, w Okręgu Konieckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 12,500.

64. Dobra Regów, w Okręgu Kozienickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 26,000.

65 Dobra Radwan A., w Okręgu Konieckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 3,300.

66. Dobra Radwan B., w Okręgu Konieckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 3,300.

67. Dobra Rzuchów, w Okręgu Opatowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 16,000.

68. Dobra Siedlew. w Okręgu Konieckim, zamierzone obciążenir pożyczką wynosi rsr. 4,500.

69. Dobra Strzykowice zabłotne, w Okręgu Kozienickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,000.

70. Dobra Słupcza, w Okręgu Sandomierskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 24,000.

71. Dobra Stawowice, w Okręgu Konieckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 5,000.

72. Dobra Stużno, w Okręgu Konieckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 11,000.

73. Dobra Sulistrowice, w Okręgu Szydłowieckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,300.

74. Dobra Szczeglice, w Okręgu Staszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 15,300.

75. Dobra Tomaszów, w Okręgu Iłżeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 4,750.

76. Dobra Ulaski Gostomskie, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,700

77. Dobra Waliska, w Okręgu Opoczyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,000.

78. Dobra Wola Zakrzewska, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,500.

79. Dobra Wrzeszczów, w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9 8 0

80. Dobra Wysocko, w Okręgu Szydłowieckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,000

81. Dobra Wojnowice Małe, w Okręgu Opatowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 9,:50.

82. Dobra Wolica, w Okręgu Staszowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,000.

83. Dobra Zajączków, w Okręgu Opoczyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,000.

84. Dobra Zajezierze, w Okręgu Sandomierskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 20,500.

85. Dobra Zielonka, w Okręgu Kozienickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,000.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Radom d 8 (20) Kwietnia 1870 r.
Prezes, Zająązkowski.
p. o. Pisarza, J. Malczewski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 2965. Zarząd trzeciego Oddziału drogi żelaznej St.-Petersburgsko - Warszawskiej.

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 14 (26) Maja r. b. o godzinie 12 w południe, w biurze 3-go Oddziału, we dworcu drogi żelaznej na Pradze, odbędzie się licytacja (in minus), przez opieczętowane deklaracje, na pięcioletnią dostawę dla tegoż Oddziału (od stacji Landwarowo do Warszawy włącznie) a mianowicie na lata: 1872, 1873, 1874, 1875 i 1876. podkładów pod szyny, oraz belek pod weksle i pod szyny na mostach

Szczegółowe warunki do licytacji mogą być przejrzane codziennie, oprócz dni świątecznych i galowych, od godziny 10 z rana do godziny 3 po południu, w miejscach poniżej wymienionych w Kownie w biurze Naczelnika 11 Dystansu drogi żelaznej S. Petersburgsko-Warszawskiej, w Wilnie w biurze Naczelnika 2-go Oddziału tejże drogi w Grodnie w biurze Naczelnika 14 Dystansu i w Warszawie w biurze Naczelnika 3-go Oddziału na Pradze

Deklaracje winny być napisane podług wzoru dołączonego do warunków licytacyjnych i podane na imię Naczelnika III Oddziału drogi żelaznej S. Petersburgsko-Warszawskiej z dołączeniem vadium w ilości wyrównywającej 1/5 części wartości jednorocznej dostawy podkładów sosnowych, długości stóp 9 czyli 1,29 sażenia.

Deklaracje bez dołączenia vadium i poprzedniego podpisania warunków licytacyjnych, przyjmowane nie będą.

Deklaracje mogą być składane na dostawę podkładów i belek albo dla całego 3-go Oddziału drogi, albo dla jednego lub kilku Dystansów. Deklaracje na dostawę podkładów i belek mniej jak dla jednego Dystansu przyjmowane nie będą.

W deklaracjach oprócz cen na podkłady sosnowe, winny być podane ceny na podkłady z drzewa jodłowego i z drzewa spławianego wodą.

Wybór z pomiędzy deklaracji złożonych do licytacji, zależeć będzie od uznania Rady Zarządzającej Głównego Towarzystwa dróg żelaznych Rosyjskih w S. Petersburgu.

Vadium nieutrzymujących się przy dostawie licytantów, będzie im zwrócone w Warszawie w biurze 3-go Oddziału drogi Petersburgsko-Warszawskiej, po otrzymaniu decyzji Rady Zarządzającej Towarzystwa co do osoby, której dostawa będzie oddana.

N. D. 2598. *Директоръ Института Сельскаго Хозяйства и Лѣсоводства.*

Правленіе Института Сельскаго Хозяйства и Лѣсоводства симъ объявляетъ, что 20 Апрѣля (2 Мая) с. г. въ 10 часовъ утра будутъ производиться въ ономъ аукціонные торги (in plus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на отдачу въ аренду водяной мельницы подъ м. Конскеволею а ра-

вно ловля рыбы на Витовицкомъ прудѣ въ Ново-Александрійскомъ Уѣздѣ, Люблинской Губерніи на трехъ-лѣтній срокъ со дня 19 Іюня (1 Іюля) 1870 по 18 (30) 1873 года.

Торги начнутся отъ годичной суммы 2,710 руб. нынѣ получаемой.

Лица желающіе взять въ аренду означенныя статьи, должны ко времени торговъ представить въ Правленіе Института запечатанную декларацію согласно формѣ ниже приложенной объявленной въ Люблинскихъ Губернскихъ вѣдомостяхъ, вмѣстѣ съ залогомъ въ количествѣ 713 руб. наличными или въ заставныхъ листахъ, ликвидаціонныхъ листахъ, или въ казенныхъ облигаціяхъ, по курсу установленному для сихъ бумагъ по подрядамъ. Залогъ этотъ неудержавшемуся на торгахъ будетъ сейчасъ возвращенъ. По истеченіи означеннаго времени представляемыя объявленія а равно объявленія написаныя не сообразно съ формою не будутъ принимаемы.

Если объявленіе будетъ прислано по почтѣ, должно обяснить желаетъ ли объявитель, въ случаѣ неполученія аренды, чтобы представленный имъ залогъ былъ ему возвращенъ по мѣсту жительства его, или долженъ оставаться въ Институтѣ до времени личнаго его прибытія.

Подробныя условія торговъ находятся въ канцеляріи Института куда приглашаются желающіе съ ними ознакомиться ежедневно кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней отъ 9 часовъ утра до 3 по полудни.

въ Ново-Александріи, Марта 19 д. 1870 г.
3—3 Директоръ Института, (......).

N. D. 2885. *Кѣлецкое Уѣздное Управленіе*

Симъ объявляетъ, что 27 Апрѣля (9 Мая) 1870 г. въ 12 часовъ утра въ канцеляріи Войта Гмины Сноховице, въ присутствіи Кѣленскаго Секвестратора будутъ производиться публичные торги на продажу засевестрованныхъ у владѣльца имѣнія Вуль-на Клуцка, на пополненіе казенныхъ недоимокъ и прочихъ административныхъ взысканій, дровъ въ палѣнахъ еловыхъ 7,000 и сосновыхъ съ словымъ 8,000 саженей покубической мѣры, находящихся въ лѣсу принадлежащемъ къ выше сказанному имѣнію, оцѣненныхъ вмѣстѣ съ издержками на вырубку этихъ саженей первыя по 55 и послѣднія по 60 коп. за одну сажень. Означенные торги будутъ начаты отъ оцѣночной суммы, желающіе участвовать въ сихъ торгахъ, обязаны явиться въ означенный срокъ на мѣсто продажи и заявленные за покупку деньги уплатить согласно предварительнымъ торговымъ условіямъ, каковыя могутъ быть разсмотрѣны въ Кѣлецкомъ Уѣздномъ Управленіи и въ канцеляріи Войта Гмины Сноховице.

Г. Кѣльцы, 3 Апрѣля 1870 года.
2—3 Начальникъ Уѣзда, (......).

N. D. 2840. *Начальникъ Бендинскаго Уѣзда*

Объявляю во всеобщее свѣдѣніе, что 4 (16) Мая с. г. въ 12 часовъ дня, въ присутствіи Бендинскаго Уѣзднаго Управленія, будутъ производиться торги (in plus) на арендное содержаніе пропинаціонныхъ доходовъ въ имѣніяхъ частныхъ и маіоратныхъ на три года съ 1 (13) Января 1870 г. а именно:

1. Въ имѣніи Горжковъ, отъ суммы годового платежа 60 р. 90 к.
2. Въ имѣніи Добѣшовице, отъ суммы годового платежа 197 р. 70 к.
3. Въ имѣніи Домброво, отъ суммы годового платежа 115 р. 50 к.
4. Въ имѣніи Козѣглowы, отъ суммы годового платежа 1,401 р. 80 к.
5. Въ имѣніи Левка, отъ суммы годового платежа 212 р. 10 к.
6. Въ имѣніи Мауровъ, отъ суммы годового платежа 84 р.
7. Въ имѣніи Мышковице лит. D., отъ суммы годового платежа 20 р.
8. Въ имѣніи Несова, отъ суммы годового платежа 616 р. 50 к.
9. Въ имѣніи Осѣкъ, отъ суммы годового платежа 171 р.
10. Въ имѣніи Рогозникъ, отъ суммы годового платежа 180 р. 40 к.
11. Въ имѣніи Сарновъ лит. А, отъ суммы годового платежа 52 р.
12. Въ имѣніи Сарновъ лит. Б, отъ суммы годового платежа 40 р.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны явиться въ срокѣ и мѣстѣ выше означенномъ представивъ на залогъ $1/4$ часть суммы опредѣленной къ торгамъ.

Подробные условія объ арендѣ могутъ быть разсматриваемы въ Уѣздномъ Управленіи.

При этомъ присово упляется, что арендаторъ за позднее введеніе въ аренду, никакой къ казнѣ претензіи простирать не можетъ.

Г. Бендинъ, 31 Марта 1870 года.
2—3 за Начальника Уѣзда, (......).

N. D. 2659. *Начальникъ Бендинскаго Уѣзда.*

На основаніи предписанія Петроковской Казенной Палаты отъ 3 Марта с. г. за № 2715, объявляю во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи сего Управленія 20 Апрѣля (2 Мая) с. г. въ 12 часовъ дня будутъ производиться торги на продажу казенной мельницы Погорія, находящейся на рѣкѣ Погорія, среди казенныхъ лѣсовъ Олькушскаго Лѣсничества, Бендинскаго Уѣзда, Петроковской Губерніи, возлѣ большей дороги пролегающей отъ дер. Домброва въ дер. Зомбковице и будетъ продана съ усадьбою пространствомъ въ 42 мор 174 квадр. прентовъ со всѣми принадлежащими къ ней строеніями.

Торгъ начинается отъ пониженной установленной суммы 805 руб. сер.

Торгъ будетъ производится изустно но дозволяется представлять объявленія въ запечатанныхъ пакетахъ до 12 часа для торговъ съ тѣмъ однакоже, что представляющій запечатанное объявленіе не можетъ участвовать въ пзустномъ торгѣ.

Каждый изъ соискателей обязанъ внести наличными деньгами въ Окружное Казначейство, залогъ равняющійся $1/10$ части цѣнности предполагаемой въ продажу мельницы т. е. 80 р. 50 коп.

Подробные условія для торговъ на продажу означенной мельницы, а также планъ и описаніе ея, желающіе могутъ видѣть въ Бендинскомъ Уѣздномъ Управленіи.

Объявленіе должно быть написано на 30-копѣечной гербовой бумагѣ по прилагаемой формѣ безъ всякихъ подчистокъ и поправокъ.

Г. Бендинъ, 26 Марта 1870 года.
2—3 Начальникъ Уѣзда, (......).

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Бендинскаго Уѣзда отъ 26 Марта с. г. за N. 497 представляю настоящее объявленіе и обязываюсь въ находящуюся среди казенныхъ лѣсовъ, Петроковской Губерніи, Бендинскаго Уѣзда, казенную мельницу Погорія съ усадьбою въ 42 мор., 174 прент. и со всѣми строеніями, подвергаясь всѣмъ условіямъ и обязательствамъ положеннымъ въ условіяхъ для торговъ, уплатить . . . . . рублей сереб. (обозначить цифрами и буквами).

Свидѣтельство казначейства N. во взносѣ залога 80 руб. 50 к. наличными деньгами прилагаю у сего, съ тѣмъ что въ случаѣ если эта усадьба неостанется за мною, таковой залогъ я желаю самъ получить (или же прошу о высылкѣ онаго по почтѣ на мой счетъ).

Жительство мое въ N. писалъ въ N. дня N. мца N. 1870 года.

На конвертѣ же слѣдуетъ написать: „въ Бендинское Уѣздное Управленіе запечатанный пакетъ съ объявленіемъ на торги о продажѣ казенной мельницы Погорія."

N. D. 2811. *Радомское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ здѣшнемъ Уѣздномъ Управленіи 16 (28) Апрѣля с. г. въ 12 часовъ утра будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на подрядъ починки католической церкви въ посадѣ Едлинскѣ, отъ назначенной суммы 2,457 руб. 1 коп. (in minus).

Желающіе участвовать за торгахъ, обязаны къ означенному сроку представить свои деклараціи на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства съ приложеніемъ къ онымъ квитанціи на взносъ временнаго залога въ количествѣ 246 руб.

Торговыя кондиціи можно видѣть въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней. При семъ присовокупляется, что согласно 22 ст. инструкціи утвержденной 6. Совѣтомъ Управленія 15 (27) Марта 1863 года къ торгамъ этимъ не допускаются лица нехристіянскаго исповѣданія. Форма объявленія прилагается.

Радомъ, Марта 31 дня 1870 г.
Начальникъ Уѣзда, (. . . .)

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Радомскаго Уѣзднаго Управленія отъ . . . . симъ заявляю, что обязуюсь взять въ подрядъ починку католической церкви въ посадѣ Едлинскѣ за сумму . . . . . съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій установленныхъ для настоящаго подряда. На взносъ временнаго залога представляю квитанцію кассы. Мѣсто постояннаго моего жительства въ N. писалъ въ N. дня мѣсяца 1870 г.

(имя и фамилія).

N. D. 2968. *Велюнское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что 5 (17) Мая с. г. въ 11 часовъ утра въ присутствіи онаго Управленія будутъ производиться торги по запечатаннымъ деклараціямъ на постойку 3-хъ верстъ шоссейной 2-го разряда Велюнско-Верушевской дороги на основаніи сметы утвержденной Калишскимъ Губернскимъ Правленіемъ отъ 31 Марта с. г. на сумму (за исключеніемъ экстренныхъ издержекъ) 5,958 руб. сер. 17 коп. Декларація должна быть писана на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства четко и безъ всякихъ поправокъ и по ниже показанной формѣ. Къ деклараціи должно приложить залогъ въ сумѣ 600 р. наличными деньгами или на таковую же сумму квитанцію казначейства кромѣ того на издержки по объявленію о торгахъ 25 р. с. Смѣту и торговыя кондиціи можно видѣть ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма деклараціи.

Вслѣдствіе объявленія Велюнскаго Уѣзднаго Управленія отъ 8 Апрѣля с. г. № 3663 симъ обязуюсь произвести работы по постройкѣ 3 верстъ шоссейной 2-го разряда Велюнско Верушевской дороги за сумму NN. Залогъ въ суммѣ 600 руб. сер. при семъ прилагаю.

Постоянное мое жительство въ N., число мѣсяцъ и годъ (подписать имя и фамилію).

Г. Велюнь, 8 Апрѣля 1870 года.
1—3 Начальникъ Уѣзда, Подполковникъ, (.........).

N. D. 2938. *Начальникъ Конинскаго Уѣзда.*

Симъ объявляется, что въ присутствіи Уѣзднаго Управленія 1 (13) Мая с. г. въ 10 часовъ утра въ г. Конинѣ, будутъ производиться публичные торги на продажу заняты движимости въ имѣніяхъ Славенцинъ и Руссоцице для пополненія казенныхъ недоимокъ. Желающихъ участвовать въ торгахъ съ наличными деньгами приглашаются.

Г. Конинъ, 8 Апрѣля 1870 года.
Начальникъ Уѣзда, Маіоръ, Канатовъ.
Дѣлопроизводитель, Хмѣликовскій. 3

N. D. 2710. *Петроковское Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи сего Управленія, будутъ производиться 27 Апрѣля (9 Мая) 1870 г. въ 12 часовъ утра, торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на подрядъ исполненія работъ по ремонтировкѣ Радомско-Влоцлавской, первой и второй станціи Петроковско-Калишской, второй станціи Петроковско-Бѣлюнской, первой станціи Петроковско-Вольборской, по ремонтировкѣ Петроковско-Дзялошинской и Петроковско-Раковской, а также на постройку 2 верстъ Петроковско Вольборской шоссейныхъ дорогъ 2 го разряда, начиная отъ суммы 4,332 р. 33. к.

Желающіе взять этотъ подрядъ, должны представить объявленіе по ниже изложенной формѣ на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства съ приложеніемъ квитанціи Губернскаго или другаго Казначейства на внесенный залогъ 433 р. наличными деньгами, или же другими кредитными билетами, которые дозволено принимать въ залогъ.

На конвертѣ слѣдуетъ написать: въ Петроковское Уѣздное Управленіе, объявленіе на постройку шоссейныхъ дорогъ по Петроковскому Уѣзду.

Торговыя условія могутъ быть пересмотрѣны ежедневно за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней въ Петроковскомъ Уѣздномъ Управленіи.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе опубликованія объявленія Петроковскаго Уѣзднаго Управленія отъ 29 Марта 1870 г. симъ объявляю, что обязываюсь взять на себя подрядъ ремонтировки шоссейныхъ дорогъ 2-го разряда по Петроковскому Уѣзду, а именно:

1. Радомско-Влоцлавской.
2. Первой и второй станціи Петроковско-Калишской.
3. Второй станціи Петроковско-Вѣлюнской.
4. Первой станціи Петроковской-Вольборской.
5. Петроковско-Дзялошинской.
6. Петроковско-Раковской.
7. Постройки 2-хъ верстъ Петроковско-Вольборской, за сумму (здѣсь написать сумму прописью и цифрами) согласно утвержденнымъ смѣтамъ и подвергаясь всѣмъ обязанностямъ изъясненнымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ въ точности извѣстны.

Доказательства на представленный временный залогъ въ суммѣ 433 р. при семъ прилагаю.

Постоянное мѣсто моего пребыванія въ N. писать въ N. числа, мѣсяца N. 1870 г. (подписать четко имя и фамилію)

г. Петроковъ, д. 30 Марта 1870 г.
Помощникъ Начальника, Гарасимовичъ.
3—3 Дѣлопроизводитель, Майхерскій.

N. D. 2992. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S-go Ducha w Warszawie.*

Ponieważ ogłoszona na dzień 7 b. m. i r. licytacja na sześcioletnie wydzierżawienie domu szpitalnego pod Nr. 112 przy ulicy Piwnej nie doszła do skutku, przeto Rada opiekuńcza szpitala S-go Ducha wyznacza powtórny termin do odbycia rzeczonej licytacji na dzień 23 Kwietnia (5 Maja) b. r. o godzinie 5-tej po południu, w Kancellarji szpitala S-go Ducha przy ulicy Elektoralnej; o czem zawiadamiając interesowanych nadmienia, że licytacja zaczynać się będzie in plus od sumy rsr. 3002 przez deklaracje opieczętowane, a następnie głośna i że warunki szczegółowe każdego czasu w Kancelarji szpitala przejrzane być mogą.

Warszawa dnia 11 (23) Kwietnia 1870 r.
Prezydujący
Radca Stanu, Wieczorkowski.
Nadzorca szpitala Michalski.

N. D. 2973 *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Izraela Przepiórki handlującego w Warszawie pod Nr. 2424 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 1775 przy ulicy Sto-Jerskiej zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 900 z procentem 5⁰/₀ od dnia 13 (25) Września 1860 r. liczącym się i kosztów od Ewy Januszewskiej, Aleksandra Januszewskiego urzędnika małżonki w Warszawie pod Nr. 1202a zamieszkałych, protokułem Antoniego Onufrego Szadkowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 17 (29) Października 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

miejska, stanowiąca plac przy drodze Jerozolimskiej w Warszawie pod Nr. 1582e podzielona na części, z których pięć części tychże placów pustych, a mianowicie:

1. Nr. 1582 E X, 2. Nr. 1582 E XIV, 3. Nr. 1582 E XXIII, 4. Nr. 1582 E XXVI i 5. Nr. 1582 E XXXI oznaczone, pod Okręgiem Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III, w Cyrkule policyjnym i Administracyjnym IX, w gminie Magistratu miasta Warszawy, podług taryfy miasta Warszawy do ulicy Brackiej liczące się, a jednakże przy ulicy czyli drodze Jerozolimskiej na gruncie dziedzicznym położone, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Ewy Januszewskiej Aleksandra Januszewskiego urzędnika żony należące, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, w posiadaniu tejże Januszewskiej zostające.

Place są następujące:

1. Plac Nr. 1582 E X, zawierający długości łokci 58⅝.
2. Plac Nr. 1582 E XIV, zawierający długości łokci 58¼.
3. Plac Nr. 1582 E XXIII, zawierający długości łokci 54.
4. Plac Nr. 1582 E XXVI, zawierający długości łokci 53¼.
5. Plac Nr. 1582 E XXXI, zawierający długości łokci 53¼.

Na placach tych żadnych zabudowań na teraz nie ma.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia i sprzedaży dyrygującego Teodora Łąckiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod Nr. 1775 przy ulicy Sto-Jerskiej zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Pisarskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III-go w Warszawie, pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 1 (13) Listopada 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie, dnia 4 (16) Listopada 1866 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej, pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana dnia 16 (28) Stycznia 1867 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 18 (30) Listopada 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa dnia 18 (30) Listopada 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski

I. Po odbyciu w dniach 16 (28) Stycznia, 30 Stycznia (11 Lutego) i 13 (25) Lutego 1867 roku, trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości stanowiącej plac przy drodze Jerozolimskiej w Warszawie pod Nr. 1582e podzielonej na części, z których pięć części placów pustych, mianowicie: N. 1582 E X, N. 1582 E XIV, N. 1582 E XXIII N. 1582 E XXVI, Nr. 1582 E XXXI oznaczonych, w Warszawie położonych, Trybunał tu-

tejszy wyrokiem daty 13 (25) Lutego 1867 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości rzeczonej na dzień 16 (28) Marca 1868 r. godzinę 10 z rana, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rsr. 2,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mającego.

Warszawa dnia 16 (28) Lutego 1867 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

II. W terminie powyższym nieruchomość Nr. 1582*e* w Warszawie położona, na pięć części pustych, a mianowicie: Nr. 1582 E X, Nr. 1582 E XVI, Nr. 1582 E XXIII, Nr. 1582 E XXVI, Nr. 1582 E XXXI oznaczonych, podzielona, przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu, Obrońcy przy Senacie za sumę rs. 2,000 i Trybunał wyrokiem daty 16 (28) Marca 1867 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 16 (28) Czerwca 1867 roku godzinę 10-tą z rana, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej. Licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mającego.

Warszawa d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1867 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

III. Ponieważ termin ostateczny na dzień 16 (28) Czerwca 1867 r. wyznaczony, spełzł bezskutecznie i Izrael Przepiórka dalszego postępowania i popierania subhastacji poprzestał, przeto wierzycielka hypoteczna na powyższych pięciu częściach nieruchomości Nr. 1582*e* zabezpieczona, Franciszka z Niepokojczyckich Plewakowa, wdowa, w dobrach Wiski Okręgu Radińskim, Gubernji Siedleckiej zamieszkała, która zamieszkanie prawne do dalszego popierania subhastacji tej u Józefa Kazimierza dwóch imion Skibińskiego Mecenasa w Warszawie pod Nr. 471c mieszkającego, dla siebie obrała i onego Obrońcą dla siebie w tej sprawie ustanowiła; przez nakaz Komornika Supryniewicza wystąpiła w poszukiwaniu sumy rsr. 2,675 kop. 24 i procentów, w dniu 29 Czerwca (11 Lipca) 1867 r. za pośrednictwem woźnego Steffanowicza, dłużnikom Januszewskim doręczony i w dniu 4 (16) Lipca t. r. uzyskała przeciwko Izraelowi Przepiórka wyrok oczny, który ją subrogował w miejsce i prawa tegoż Izraela Przepiórki do dalszego popierania subhastacji nieruchomości Nr. 1582*e* czyli placu na pięć części podzielonego, właściwie przy drodze Jerozolimskiej w Warszawie położonego.

Wyrokiem wyżej powolanym wyznaczony został również termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości z pięciu części złożonej, na dzień 4 (16) Października 1867 r. o godzinie 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Każda część powyższej nieruchomości osobno sprzedaną będzie, gdyż każdej części biegli osobną taksę ustanowili.

Licytacja zacznie się:

I-ej części, to jest Nr. 1582 E X, od sumy rs. 1,300 kop. 25$^1/_3$.

II-ej części, to jest Nr. 1582 E XIV, od sumy rs. 1,369 kop. 12$^2/_3$.

III-ej części, to jest Nr. 1582 E XXIII, od sumy rs. 1,195 k. 76.

IV-ej części, to jest Nr. 1582 E XXVI, od sumy rs. 1,405 kop. 72$^2/_3$.

V-ej części, to jest Nr. 1582 E XXXI, od sumy rs. 1,329 k. 41$^1/_3$,

jako od dwóch trzecich części przez biegłych wynalezionego po szczególe szacunku.

Warszawa dnia 19 (31) Lipca 1867 roku.
Juljan Świerczewski,
Podpisarz Trybunału.

IV. Ponieważ termin ostateczny na dzień 4 (16) Października 1867 r. wyznaczony spełzł bezskutecznie z powodu wyniesionego o taksę sporu, który wyrokiem Trybunału w dniu 22 Września (4 Października) 1867 roku i Sądu Apelacyjnego Królestwa w dniu 5 (17) Października t. r. w tym sposobie rozstrzygnięty został, iż rewizja taksy została nakazana i biegli z urzędu do tej czynności mianowani, ponieważ biegli rewizji taksy dopełnili i takową w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału I-go złożyli, przeto Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z ilacji na dniu 6 (18) Listopada 1867 roku zapadłym, do ostatecznego i stanowczego przysądzenia wymienionych placów, mianowicie: N-er 1582 E X, N-er 1582 E XIV, N-mer 1582 E XXIII, N-mer 1582 E XXVI, Nr. 1582 E XXIII, na dzień 7 (19) Grudnia 1867 roku termin wyznaczył, który się odbędzie na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia swe zwykle odbywającym, o godzinie 10 z rana.

Licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku przez rewizją taksy każdego z osobna placu przez powtórnych biegłych wynalezionego i każdy plac oddzielnie sprzedany będzie.

Warszawa dnia 6 (18) Listopada 1867 r.
Zgórski, Pisarz Trybunału.

V. Z powodu powtórnie wyniesionych przez dłużniczkę sporów przeciwko zrewidowanej taksie i innych żądań, zapadł w Trybunale tutejszym dnia 22 Listopada (4 Grudnia) 1867 r. wyrok oczny, którym postępowanie subhastacyjne poprzedzające ostateczne przysądzenie zostało unieważnione; wszakże Sąd Apelacyjny Królestwa wyrokiem ocznym dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1868 r. zapadłym, wyrok pomieniony uchylił i akcją dłużniczki aktem daty 17 (29) Listopada r. z. wyniesioną, a tem samem niedopuszczalną uznał. Skutkiem czego na popieranie wierzycielki zapadł w Trybunale Cywilnym w Warszawie d. 3 (15) Stycznia 1868 r. z ilacji wyrok, którym termin do ostatecznego i stanowczego przysądzenia powyższych pięciu placów na dzień 5 (17) Lutego 1868 r. godzinę 10 z rana, w Wydziale I, Trybunału przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia swe zwykle odbywającego, został wyznaczony, a który to termin we wskazanem miejscu i czasie odbytym będzie.

Licytacja każdego z osobna placu rozpocznie się:

1. Placu pod Nr 1582 E X, od sumy rsr. 1,733 k. 66$^2/_3$.
2. Placu pod Nr. 1582 E XIV, od sumy rs. 1,711 k. 40$^1/_2$.
3. Placu pod Nr. 1582 E XXIII, od sumy rs. 1,439 k. 34$^1/_2$.
4. Placu pod Nr. 1582 E XXVI, od sumy rs. 1,559 k. 70.
5. Placu pod Nr. 1582 E XXXI, od sumy rs. 1,354 k. 3,

jako od dwóch trzecich części szacunku przez rewizją taksy każdego z osobna placu przez powtórnych biegłych wynalezionego i każdy plac jak się wyż powiedziało, oddzielnie sprzedany będzie.

Warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I, i u Skibińskiego Obrońcy przy Senacie sprzedażą dyrygującego, a pod Nr. 471c w Warszawie przy ulicy Senatorskiej w domu Moritza Seydel, obok starej resursy kupieckiej mieszkającego.

Warszawa dnia 3 (15) Stycznia 1868 r.
Zgórski, Pisarz Trybunału.

VI. Z powodu nie dojścia do skutku powyższego terminu, na mocy wyroków Trybunału dnia 7 (19) Lutego i dnia 8 (20) Marca obu zaocznie, tudzież Sądu Apelacyjnego dnia 10 (22) Kwietnia 1868 roku ocznie na żądanie Franciszki z Niepokojczyckich Plewakowej wdowy i Józefa Kazimierza dwóch imion Skibińskiego, Obrońcy przy Senacie, zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 471c obrane mających, przeciwko Ewie z Iwaszkiewiczów Januszewskiej, Alekandra Januszewskiego urzędnika małżonce zapadłych, nadto na skutek nakazów Komornika Supryniewicza w dniach 27 Marca (8 Kwietnia) i 25 Kwietnia (7 Maja) 1868 roku dłużniczce doręczonych, wreszcie wyroku Trybunału z ilacji w dniu 6 (18) Maja b. r. zapadłego, nowy termin ostateczny i stanowczy z kolei czwarty, do sprzedaży nieruchomości Nr. 1582*e*, na pięć placów podzielonej, na dzień 4 (16) Czerwca 1868 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia swe zwykle odbywającego wyznaczony został, a który to termin we wskazanych miejscu i czasie odbytym będzie.

Licytacja każdego z osobna placu rozpocznie się w sposobie ad V wskazanym, od sumy respective, przy pozycjach 1, 2, 3, 4 i 5 tychże placów liczebnie oznaczonej, jako od 2ch trzecich części szacunku przez rewizję taksą wynalezionych.

Warunki sprzedaży przejrzane być mogą w miejscach pod powyższym numerem V, w końcu wskazanych.

Warszawa dnia 6 (18) Maja 1868 roku.
Zgórski, Pisarz Trybunału.

VII. Z powodu niedojścia do skutku terminu przez dopuszczenie zwłoki, Trybunał wyrokiem swym w dniu 4 (16) Czerwca 1868 r. zapadłym, nowy ostateczny termin na dzień 3 (15) Lipca t. r. wyznaczył, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana i licytacja każdego z osobna placu rozpocznie się w sposobie ad V wskazanym, od sumy respective, przy pozycjach 1, 2, 3, 4 i 5 tychże placów liczebnie oznaczonej, jako od dwóch trzecich części szacunku przez rewizją taks wynalezionych.

Warunki sprzedaży przejrzane być mogą w miejscach pod powyższym numerem V, w końcu wskazanych.

Warszawa dnia 6 (18) Czerwca 1868 r.
Zgórski, Pisarz Trybunału.

Gdy Izrael Przepiórka wierzyciel hypoteczny zaniechał subhastacji obecnej, do której wyrokiem Trybunału Cywilnego tutejszego daty 13 (25) Października 1869 r. podstawiony został, przeto Ignacy Kobryner obywatel pod Nr. 2403 *a*, i Sura Klejn wdowa pod Nr. 1082 w Warszawie zamieszkali, w poszukiwaniu sum rs. 200 i rs. 856 kop. 3 z procentem i kosztami rs. 129 zasądzonemi, od małżonków Januszewskich uzyskali wyrok ilacyjny Trybunału Cywilnego daty 1 (13) Kwietnia 1870 roku zapadły, którym termin do ostatecznego przysądzenia powyższych nieruchomości Nr. 1582 E X, N-mer 1582 E XIV, N-mer 1582 E XXIII, N-mer 1582 E XXVI, N-mer 1582 E XXXI w Warszawie położonych, wyznaczony został na dzień 4 (16) Maja 1870 roku godzinę 10 rano i takowy odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej

Licytacja każdego z osobna placu rozpocznie się:

Placu pod Nr. 1582 E X, od sumy rs. 1733 kop. 66 $^2/_3$.

Placu pod Nr. 1582 E XIV, od sumy rsr. 1,711 kop. 40$^1/_2$.

Placu pod Nr. 1582 E XXIII, od sumy rsr. 1,439 kop. 34$^1/_2$.

Placu pod Nr. 1582 E XXVI, od sumy rsr. 1559 kop. 70.

Placu pod Nr. 1582 E XXXI, od sumy rsr. 1,354 kop. 3,

jako $^2/_3$ części szacunku rewizją taksy biegłych wykrytego.

Sprzedażą niniejszą w imieniu Ignacego Kobrynera i Sury Klejn, dyrygować będzie Franciszek Siatecki Adwokat, w Warszawie pod Nr. 572/3 zamieszkały, u którego ciż mają obrane zamieszkanie prawne.

Warszawa dnia 7 (19) Kwietnia 1870 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 2974. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. C. wiadomo czyni, iż na żądanie Antoniego Tischler, obywatela, w Warszawie pod № 1379 zamieszkałego, jako głównego opiekuna i Stanisława Korytkowskiego profesora, w Warszawie pod № 1372 zamieszkałego, jako przydanego opiekuna nieletnich: Katarzyny i Tomasza-Jana 2-ch imion Schererów w imieniu, i na rzecz tychże nieletnich działających, tudzież Łucji z Nowackich Gajewskiej, po Janie Gajewskim aptekarzu pozostałej wdowy, obywatelki, w imieniu własnem działającej, w Warszawie pod № 2463 zamieszkałej, wszystkich zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod № 1775 przy ulicy Św. Jerskiej zamieszkałego, obrane mających, od których tenże Adwokat Łącki działać i subhastacją niniejszą popierać będzie, w poszukiwaniu sumy rs. 1,987 kop. 8, z procentem 5% od dnia 22 Listopada (4 Grudnia) 1865 r. na rzecz nieletnich Schererów, i rs. 448 kop. 75 z procentem 5% od dnia 1 Sierpnia n. s. 1867 r. na rzecz Łucji Gajewskiej i kosztów od Wilhelma Goldstejn handlującego, właściciela nieruchomości w Warszawie pod № 2176 *a*. położonej, zaś w Warszawie pod № 1313 *c*. zamieszkałego, protokółem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 30 Września (12 Października) 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie, przy ulicy Czarnej pod № 2176 lit. *a*. na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynsz rocznie rs. 7 kop. 20, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym II, pod Okręgem Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy, Wydziału I, w Gminie Magistratu Miasta Warszawy położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Wilhelma Goldstejn należąca, w dzierżawnem posiadaniu Michała Baurertz w Warszawie pod № 601 *a*. zamieszkałego, za kontraktem urzędowym przed Stanisławem Rościszewskim Rejentem w dniu 19 Kwietnia (1 Maja) 1866 r. sporządzonym na lat 2, poczynając od dnia 1 Maja n. s. 1866 r. do tegoż dnia 1868 r. za rs. 100 rocznie, (następnie za kontraktem przed temże Rejentem w dniu 26 Lipca (7 Sierpnia) 1866 r. zdziałanym, do dnia 1 Maja 1869 r. przedłużoną i cena dzierzawna do rs. 450 rocznie podwyższoną została), zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwad. 2176 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości, są następujące zabudowania:

1. Parkan z desek z takąż bramą i furtką.
2. Zabudowanie z desek pod półdachem karpiówką krytym, mieszczące w sobie wozownią i kloakę.
3. Domek drewniany pod półdachem blachą krytym, komin murowany mający.
4. Oficyna w pruski mur o parterze i 1-em piętrze pod półdachem blachą krytym, z kominem murowanym.
5. Komórki z drzewa deskami kryte.
6. Dom murowany o parterre i piętrze, dachówką holenderką kryty, 4 kominy murowane mający, z piwnicami murowanemi.

Parkan z desek.

7. Podwórze niebrukowane, w którym znajduje się dół balami cembrowany, nadto jest podwórko wązkie brukowane, do przejścia służące.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod № 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod № 387 urzędującemu na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału I w Warszawie pod № 1767 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 17 (29) Października 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 22 Października (3 Listopada) 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Wydziale I-ym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod № 549 o godzinie 10 z rana dnia 3 (15) Stycznia 1867 r.

Sprzedażą kierować będzie Teodor Łącki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 4 (16) Listopada 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa dnia 4 (16) Listopada 1866 r.
Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniach: 3 (15), 17 (29) Stycznia i 31 Stycznia (12 Lutego) 1867 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości № 2176 *a*. w Warszawie przy ulicy Czarnej położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 31 Stycznia (12 Lutego) 1867 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 24 Lutego (8 Marca) 1867 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I-ym pod № 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia, zacznie się od sumy rs. 3,000, jako szacunku przez popierających sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznego od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 3 (15) Lutego 1867 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość Nr. 2176a w Warszawie położona, przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Obrońcy przy Senacie za sumę rs. 3,000 i Trybunał wyrokiem d. 24 Lutego (8 Marca) 1867 roku zapadłym wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1867 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych w taksie sądowej wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 28 Lutego (12 Marca) 1867 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy z powodu zaszłych sporów nie przyszedł do skutku, zatem Trybunał tutejszy wyrokiem ilacyjnym daty 30 Czerwca (12 Lipca) 1867 r. zapadłym wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2176a w Warszawie położonej na dzień 7 (19) Sierpnia 1868 r. godzinę 10 rano który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 4,584 kop. 31$^1/_2$ jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych w taksie Sądowej wynalezionego.

Warszawa d. 1 (13) Lipca 1867 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy dla braku licytantów spełzł bezskutecznie, zatem Trybunał wyrokiem daty 13 (25) Listopada 1867 r. w sprawie Łucji Gajewskiej przeciwko Wilhelmowi Goldstein zapadłym, nakazał rewizją taksy nieruchomości Nr. 2176a w Warszawie położonej i innych biegłych mianował, którzy po wykonanej przysiędze, rewizją taksy sporządzili i takową w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału I, w dniu 24 Stycznia (5 Lutego) 1868 r. złożyli, wykazując szacunek takowej na rs. 5,470 kop. 79. W skutku tego Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 26 Stycznia (7 Lutego) 1868 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2176a w Warszawie przy ulicy Czarnej położonej, na dzień 28 Lutego (11 Marca) 1868 r. godzinę 10 rano który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 3647 kop. 19$^1/_3$ jako $^2/_3$ części szacunku rewizją taksy przez biegłych wykrytego.

Warszawa d. 29 Stycznia (10 Lutego) 1868 r.
Pisarz Trybunału
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie ostatecznego przysądzenia w d. 28 Lutego (11 Marca) 1868 r. odbytym, nieruchomość w Warszawie Nr. 2176a przysądzoną została Teodorowi Łąckiemu Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkamu za sumę rs. 3,650 który ją zalicytował na rzecz Łucji Gajewskiej wdowy w Warszawie pod Nr. 2682 zamieszkałej, która wszakże warunków licytacyjnych niedopełniła i wyroku adjudykacyjnego dotąd nie wyjęła, jak o tem przekonywa świadectwo Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I, w d. 3 (15) Lipca 1869 r. wydane, przeto Amelja Daszkiewicz wdowa w Warszawie pod Nr. 412c zamieszkała, zaś zamieszkanie prawne do tego interesu u Konstantego Borzewskiego Adwokata w Warszawie pod liczbą 552/3 obrane mająca, od której tenże Adwokat Borzewski działać będzie w poszukiwaniu sumy rs. 1,650 z procentem od dnia 27 Maja (8 Czerwca) 1866 roku przedsięwzięła sprzedaż nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2176a położonej na ryzyko Łucji Gajewskiej i Teodora Łąckiego a to w myśl art. 738 K. P. S.

Termin do pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w drodze relicytacji wspomnionej nieruchomości Nr. 2176a w Warszawie wyznaczony został na d. 18 (30) Listopada 1869 r. godzinę 10 z rana który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I w domu pod liczbą 549 przy ulicy Długiej podług warunków licytacyjnych oddzielnie ułożyć się mianych, popierająca podaje za tę nieruchomść rs. 500, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia. Licytacja rozpocznie się od sumy rs.2,433 kop. 33½ jako ⅔ części szacunku na licytacji przez Łucją Gajewską postąpionego.

Warszawa d. 25 Paździer. (6 Listop.) 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniu 18 (30) Listopada 1869 roku pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków dodatkowych sprzedaży w drodze relicytacji nieruchomości Nr. 2176*a.* w Warszawie, termin do drugiej publikacji takowych, a zarazem przygotowawczego przysądzenia, wyznaczony został na dzień 2 (14) Grudnia 1869 r. godzinę 10 rano.

W terminie tym nieruchomość pomieniona przysądzoną została przygotowawczo Borzewskiemu Adwokatowi za sumę rs. 500 i Trybunał wyrokiem daty 2 (14) Grudnia 1869 roku, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2176*a.* na dzień 19 (31) Stycznia 1870 r. godzinę 10 rano, lecz termin ten z powodu zaszłych sporów nie przyszedł do skutku, Trybunał więc wyrokiem ilacyjnym daty 1 (13) Kwietnia 1870 r. na żądanie Amalji Daszkiewicz zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości Nr. 2176*a.* na dzień 1 (13) Maja 1870 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 2,433 kop. 33½ jako ⅔ części szacunku na licytacji przez Łucją Gajewską postąpionego, zaś popierająca podaje za takową rs. 500.

Vadium rs. 600.

Warszawa d. 2 (14) Kwietnia 1870 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. *3019. Podpisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału III.*

W zastosowaiu się do art. 739 K. P. S., wiadomo czyni co następuje:

Wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie daty 1 (13) Listopada 1868 r. pomiędzy Stanisławem Wrotnówskim obywatelem, właścicielem domu Nr. 1654D, tamże w Warszawie zamieszkałym, jako głównym opiekunem nieletniego Włodzimierza Błochin, po niegdy Józefie z Antoszewskich i Eljaszu małż. Błochin w małżeństwie spłodzonego pozostałego syna, jako sukcesora Apolonji z Niwinskich i Tomasza małż. Antoszewskich przez głowę matki swej ś. p. Józefy Katarzyny 1-o voto Błochin, 2 o Buch, tudzież Józefem Niwińskim obywatelem powyższego nieletniego przydanym opiekunem na Czystem pod Warszawą zamieszkałym, w imieniu i na rzecz tegoż nieletniego czyniącymi przez Seweryna Kozarzewskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Mostowej pod Nr. 233 zamieszkałego, działającymi z jednej, a współsukcesorami po niegdy Apolonji z Niwińskich i Tomaszu małż. Antoszewskich pozostałymi, jako to: Teodorem Kajetanem Antoszewskim obywatelem, w imieniu własnem, oraz jako głównym opiekunem nieletniej Marjanny Magdaleny po niegdy Apolonji z Niwińskich i Tomaszu małż Antoszewskich w małżeństwie spłodzonej pozostałej córki, pod Nr. 1445D, Feliksem Antoszewskim obywatelem. jako powyższej nieletniej przydanym opiekunem, pod Numerem 1445, Antonim Franciszkiem Antoszewskim obywatelem, pod Numerem 1445 litera D, Michałem Mateuszem Antoszewskim obywatelem, pod Nr. 1445D, w Warszawie zamieszkałymi, tudzież Stanisławem Markiem Antoszewskim obywatelem, z zamieszkania i pobytu niewiadomym pozwanymi, niestawającymi z drugiej strony zapadłym, nakazanym został dział majątku ruchomego i nieruchomego, po niegdy Apolonji z Niwinskich i Tomaszu małż. Antoszewskich pozostałego i w tej drodze wrazie niemożności dogodnego podziału w naturze, sprzedaż nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1445D. położonej, do spadku należącej, nakazaną została i do dania opinji czyli nieruchomość ta dogodnie w naturze podzieloną być może, lub wrazie przeciwnym do jej oszacowania biegli wyrokiem powyższym mianowani zostali, a gdy biegli do tej czynności mianowani, niepodzielność w naturze zaopinjowali i opinja ich wraz z taksą wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie daty 24 Lutego (8 Marca) 1869 r. zatwierdzoną została, przeto w dalszem postępowaniu działowem, wystawia się na sprzedaż publiczną:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawia, pod Nr. 1445D, przy drodze prowadrącej od ulicy Wielkiej na gruncie emfiteutycznym położoną, przez biegłych przysięgłych na rs. 3,389 kop. 15 oszacowaną, którą składają:

1. Dom z drzewa wystawiony, o parterze gontami kryty.

2. Komórki z desek galarowych zbudowane.

3. Grunt łokci kwadratowych powierzchni 31,000 miary nowopolskiej, na którym znajdują się drzewa owocowe i krzewy stanowiące ogród.

Nieruchomość tę posiadają niepodzielnie sukcesorowie Apolonji z Niwińskich i Tomasza małż. Antoszewskich wyżej wyrażeni i tytuł własności jest ustalony.

Obszerniejsze opisanie znajduje się w taksie przez biegłych sporządzonej i do akt sprzedaży w Trybunale złożonej. Nadmienia się w końcu, że w miejsce Stanisława Wrotnowskiego głównego opiekuna nieletniego Włodzimierza Błochin, ustanowionym został głównym opiekunem Tomasz Smoliński obywatel, w Warszawie pod Nr 2833 zamieszkały, a w miejsce Józefa Niwińskiego opiekuna przydanego powyższego nieletniego Błochina Jan Kobierski obywatel. w Warszawie pod Nr. 1445D, zamieszkały opiekunem przydanym został mianowany i dalej opieka ta za nieletniego działa.

Nieruchomość tę na licytacji publicznej w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale III przed W. Kokowskim poprzednio Asesorem, a obecnie Sędzią Trybunału w d. 16 (28) Czerwca 1869 r. odbytej, stali się nowonabywcami Antoni i Teodor bracia Antoszewscy w Warszawie pod Nr. 1445D. zamieszkali, za sumę rsr. 3,850, gdy zaś ci warunkom licytacyjnym zadosyć nieuczynili i wyroku adjudykacyjnego dotąd niewyjęli, przeto Seweryn Kozarzewski Patron jako z urzędu dodany Obrońca nieletniego Włodzimierza Błochin, na żądanie Tomasza Smolińskiego obywatela, w Warszawie pod N. 2833 zamieszkałego, jako głównego opiekuna nieletniego Włodzimierza Błochin po niegdy Józefie z Antoszewskich i Eljaszu małżonkach Błochin, w małżeństwie spłodzonego pozostałego syna, tudzież Jana Kobierskiego obywatela, w Warszawie pod Nr. 1445D. zamieszkałego, powyższego nieletniego przydanego opiekuna w imieniu i na rzecz tegoż nieletniego działających, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Seweryna Kozarzewskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 233 zamieszkałego, obrane mających, relicytacją namienionej nieruchomości Nr. 1445 lit. D w Warszawie przy ulicy Wielkiej położonej, na koszt i risico nowonabywców Antoniego i Teodora braci Antoszewskich obywateli ogrodników, popiera.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnien i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji publicznej w Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale III tegoż Trybunału w dniu 5 (17) Maja 1870 r. o godzinie 10 z rana.

Relicytacją dyrygować będzie Seweryn Kozarzewski, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 233 zamieszkały.

Vadium złożyć należy w ilości rs. 600 w monecie srebrnej lub biletach bankowych.

Taksę i warunki przejrzeć można tak w Kancelarji Podpisarza Trybunału Wydziału III, jako i u popierającego relicytację Seweryna Kozarzewskiego Patrona, w Warszawie jak wyżej wskazano zamieszkałego.

F. Betley

N. D. 3013.

W zastosowaniu się do art. 960 K. P. S. wiadomo czynię iż

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Leszno pod Nr. 677 w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym V i VI Powązkowskim, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału II. w Warszawie, na gruncie czynszowym położona, granicząca z boków z nieruchomością Nr. 676 i 678, a składająca się: 1) z domu frontowego szczytem do ulicy Leszno postawionego, murowanego o jednym piętrze z piwnicami, dachówką holenderką krytego; 2) z oficyny murowanej parterowej dachówką karpiówką krytej; 3) z komórki z wejściem do oficyny gontami krytej; 4) stajenki i spichrza z bali w słupy gontami krytej; 5) wozowni i kloak z drzewa gontami krytych; 6) wozowni z drzewa gontami krytej; 7) oficyny z drzewa w słupy oszalowanej deskami gontami krytej; 8) komórki z desek gontami krytej; 9) studni cembrowanej z pompą; 10) z sztachet z furtką przy ogrodzie z łat rzniętych, 11) z parkanu murowanego przy ulicy Leszno; 12) mostka od ulicy z bali na legarach; 13) bruku z kamieni polnych w podwórzu łokci kwadr. 350; 14) drzew owocowych i krzewów w ogrodzie sztuk 18, i 15) z gruntu czynszowego pod całą nieruchomością łokci kwadr 5265, przez biegłych przysięgłych na rsr. 3,387 kop. 71¾ oszacowana, do własności Fryderyka i Marjanny z Rosińskich małżonków Lettów należąca, w drodze działów pomiędzy tymiz małżonkami na domaganie się wierzyciela Maksymiljana Grabau, wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 16 (28) Października 1869 r. zapadłym nakazanych, przez publiczną licytację przed W. Wiktorynem Dobrskim Sędzią Trybunału Cywilnego w Warszawie delegowanym sprzedaną będzie.

Po odbyciu w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) 1870 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, decyzją w tymże dniu wydaną, termin do drugiej ich publikaty a zarazem przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 4 (16) Maja 1870 r. na godzinę 9½ z rana oznaczony został i ten w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydz. III. w domu pod Nr. 549 przy ulicz Długiej przed Sędzią delegowanym odbędzie się, warunki sprzedaży tak u Pisarza Trybunału Wydz II, jako i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego przy ulicy S to Jerskiej pod Nr. 1774 nowym 20 mieszkającego, przejrzane być mogą.

Warszawa d. 24 Marca (5 Kwiet.) 1870 r.
Wincenty Muszalski, Patron.

N. D. *3016. Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Podaje do wiadomości że na podstawie wyroku Trybunału Cywilnego w Kaliszu d. 23 Października (4 Listopada) 1869 r. sprzedanemi będą.

DOBRA ZIEMSKIE

Skrzynki, w gubernji Kaliszskiej, powiecie Wieluńskim, nad samą granicą W. Ks. Poznańskiego położone, składające się:

a) z folwarku Skrzynki z młynem wieczysto czynszowym Zameckie zwanym i łąką w W. Ks. Poznańskiem leżącą, mającą rozległości mórg 1352 prętów 181 miary nowopolskiej czyli dziesiatyn 836,04, w tem lasu mórg 312 prętów 285.

b) z folwarku Kopeć rozległego mórg 906 prętów 100 miary nowopolskiej czyli dzisiatyn 590,90, w tem lasu mórg 77 prętów 64.

c) z folwarku Kiełpin z przestrzenią pod nomenklaturą Dembicze rozległego mórg 861 prętów 150 miary nowopolskiej czyli dziesiatyn 561,67, a w tem lasu mórg 168 prętów 172 wraz z zabudowaniami, inwentarzem żywym i martwym.

Dobra te stanowią niepodzielną własność ss-ów po Sewerynie i Aleksandrze z Bobrowskich małż. hr. Stadnickich pozostałych, a mianowicie: a) Antoniny Feliksy Michaliny 3 imion Jana Hegnera z własych funduszów utrzymującego się, małżonki, b) Marji hr. Stadnickiej panny doletniej; c) Gustawa hr. Stadnickiego; d) Felicji Róży Seweryny 3 imion hr. Stadnickiej panny doletniej i e) Jana Seweryna 2 imion nieletniego Stadnickiego przy familji swej zostającego, którego opiekunem głównym jest Ignacy Białecki właściciel dóbr Skrzynna, tamże w wsi Skrzynnice, a opiekunem przydanym Ks. Wawrzeniec Malinowski prałat Kolegjaty Kaliskiej, proboszcz parafji Kraszewice, tamże w wsi Kraszewicach, obydwaj w okręgu Wieluńskim mieszkający. Wzmiankowani zaś ss-wie hr. Stadniccy ad a), b), c) d) i e) w wsi Skrzynkach okręgu Wieluńskim, zaś ad e) w wsi Bilewie okręgu Szadkowskim, są zamieszkali.

Sprzedaż tę popiera podpisany Patron na żądanie Antoniny z hr. Stadnickich Hegner i Marji hr. Stadnickiej przeciwko innym współsukcesorom mającym za swego obrońcę Patrona Marzyńskiego. Sprzedaż odbywać się będzie w sali posiedzeń Trybunału Cywilnego w Kaliszu w pałacu sądowym przy ulicy Józefiny sytuowanym przed delegowanym Sędzią tegoż Trybunału W. Sulimierskim. Vadjum winno być złożone w sumie rs. 4,000 w gotowiźnie; licytacja rozpocznie się od sumy rs. 47,948 kop. 60. Szczegółowe objaśnienia i zbiór warunków sprzedaży przejrzanemi być mogą u Pisarza Trybunału Wydziału I i upodpisanego a sprzedaż tę popierającego Patrona. Termin licytacji do temczasowego przysądzenia oznaczony jest na d. 6 (18) Maja r. b. 1870 godz. 3 po południu.

Ad. Chodyński.

N. D. *3014. Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Podaje do wiadomości, że na skutek wyroku tutejszego Trybunału z d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1869 r. sprzedaną będzie nieruchomość pod Nr. 48 w Stawie powiecie i gubernji Kaliszskiej położona składająca się z domku, sieczkarni, obórek, chlewików, olearni, wiatraka i placów pod temiż, oraz ogrodu. Nieruchomość ta stanowi niepodzielną własność nieletniego Ignacego Bąka po Bogumile Bąku pozostałego syna przy opiekunie głównym utrzymującego się i mieszkającego którego głównym opiekunem jest Wawrzyniec Bąk gospodarz w wsi Czajkowie Okręgu Wieluńskim, a przydanym Bogumił Maliszewski gospodarz także rolny w wsi Wojkowie mieszkający, oraz Marjanny z Lokków 1 voto Bąk dziś żony Wilhelma Lokke w b. mieście a dziś osadzie Staw, mieszkających, ostatnich przez Patrona Brzezińskiego bronionych. Sprzedaż tę popiera podpisany Patron na żądanie Wawrzyńca Bąka na rzecz nieletniego Ignacego Bąka działającego, która odbywać się będzie w sali posiedzeń Trybunału Cywilnego w Kaliszu w pałacu Sądowym przy ulicy Józefiny sytuowanym, przed delegowanym Sędzią tegoż Trybunału W. Wójcickim. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 444, vadium winno być złożone gotowizną w kwocie rs. 150. Szczegółowe objaśnienia i zbiór warunków przejrzane być mogą u Pisarza Trybunału Wydziału II i u podpisanego Patrona. Termin licytacji do temczasowego przysądzenia oznaczony jest na d. 6 (18) Maja r. b. 1870 godzinę 3 po południu.

Ad. Chodyński.

N. D. 3015. Wyrokiem Trybunału Cywilnego w Kaliszu d. 9 (21) Października r. z. z powództwa Józefa Michalskiego właściciela nieruchomości w mieście Kaliszu zamieszkałego, od którego podpisany Patron staje, przeciwko Ignacemu Kindlerowi mydlarzowi i właścicielowi nieruchomości jako ojcu i głównemu opiekunnwi Gustawa, Florentyny i Ludwika nieletnich Kindlerów po Franciszce z Michalskich Kindler pozostałych, przy ojcu swym będących nieletnich dzieci, współsukcesorom nieruchomości Nr. 417 w Kaliszu, których opiekunem przydanym jest Józef Michalski a ad hoc Alojzy Lewicki wszyscy jak wyżej w mieście Kaliszu mieszkający zapadłym nakazane zostały w drodze działów oszacowanie a wrazie niemożności podziału w naturze sprzedaż nieruchomości Nr. 417 w mieście Kaliszu na przedmieściu Piskorzewskiem przy ulicy Szewckiej i targu trzodnym położonej, składającej się: z domu frontowego o parterze i w ryglówkę stajni, drwalników, komory i wychodków z drzewa, podwórza, placów pod temiż, ogródka, chlewików i studni w podwórzu.

Sprzedaż powyższej nieruchomości odbywać się będzie przed W. Sulimierskim Sędzią Trybunału, na audjencji tegoż Trybunału w mieście Kaliszu w pałacu sądowym przy ulicy Józefiny sytuowanym. Po odbytej publikacji warunków termin do temczasowego przysądzenia na d. 6 (18) Maja 1870 r. godz. 3 po południu oznaczony został. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 957 kop. 48 jako szacunku przez biegłych wykrytego. Vadjum winno być złożone w gotowiźnie w sumie rs. 250. Zbiór objaśnień i warunki szczegółowe sprzedaży, przejrzanemi być mogą w biurze Pisarza Trybunału w Kaliszu w Wydziale I i u sprzedaż tę popierającego niżej podpisanego Patrona.

Ad. Chodyński.

N. D. 2651. Komornik pyzy Sądach Pokoju w Łukowie, Garwolinie i Zelechowie.

Podaje do wiadomości, że w dniu 4 (16) Maja 1870 r. o godz. 10 z rana, przed Teodorem Borkowskim Rejentem przy Sądach Pokoju w Garwolinie i Żelechowie, w kancelarji jego w mieście Żelechowie w oficynie pałacowej, odbywać się będzie licytacja na trzech-letnie wydzierżawienie nieruchomości ziemskiej, na osadzie Młynków Stężycki (pod fortecą Iwangrod), w jurisdykcji Sądu Pokoju w Żelechowie. Powiecie Garwolińskim. Gubernji Siedleckiej położonej, do własności Pawła Hegnera należącej; licytacja rozpocznie się od rocznego czynszu dzierżawnego prócz podatków rsr. 75. Vadium należy złożyć rs. 50. Czas dzierżawy liczy się od dnia 12 (24) Czerwca 1870 r., do tegoż d. i m 1873 r. Warunki licytacyjne w kancelarji wspomnionego Rejenta mieszkającego w Garwolinie mogą być przejrzane.

Żelechów d. 19 (31) Marca 1870 r.
Kazimierz *Gadomski.*

N. D. *3006. Судъ Прост й Полиціи въ Ловичѣ.*

2. Октября (3 Ноября) 1869 г въ гор. Вискигки, Блонскаго Уѣзда, умерла женщина неизвѣстна по имени, фамиліи и мѣстѣ проживанія, нищая. Примѣтовъ: 60 лѣтъ, ростъ средній, лице круглое, волосы сѣдые, носъ большій, одѣта: въ старую рубашку, старое платье, бумажную бѣлую юбку, старые башмаку, прозвана Мацеевую.

Потому вызывается всѣхъ имѣющихъ, какое либо свѣдѣніе о имени, фамиліи и мѣстѣ проживанія этой женщины, сообщить посредствомъ ближайшей полицейской власти, Суду Исправительной Полиціи 2-го Отдѣленія въ г. Варшавѣ, къ дѣлу о скоропостижной смерти женщины неизвѣстной фамиліи пересланному зшнимъ Судомъ за № 3820.

Г. Ловичъ, дня 19 (31) Марта 1870 г.
Асесоръ Трибунала,
и. д. Подсудка,
Коллежскій Асесоръ, Знаевскій.